REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 31
Telefony redakcji: 356-…3; 585-10; — Telefon administracji 587-60. — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Sobota, 4 września 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 244 | Kraków | Rok 57

Konferencja centralnego aktywu PPS w sprawie nowego etapu walki klasowej

WARSZAWA. (SAP) — W dniach 8 i 9 września odbędzie się w Otwocku konferencja centralnego aktywu Polskiej Partii Socjalistycznej w sprawie nowego etapu walki klasowej w Polsce.

Bali się przyjechać na Kongres wrocławski

PARYŻ. — Paryskie wydanie „New York Herald Tribune" zamieściło oświadczenie delegata amerykańskiego na kongres wrocławski — Alberta Kahna. Kahn oświadczył, m. in.: „Jestem przekonany, że wielu czołowych intelektualistów w Stanach Zjednoczonych nie przybyło na Kongres Wrocławski ponieważ obawiali się, że po swoim powrocie będą posądzeni o działalność antyamerykańską.

Tylko na układzie poczdamskim można oprzeć przyszłość Niemiec

BERLIN. — Z okazji targów jesiennych, odbyło się w Lipsku zebranie zorganizowane przez niemiecką radę ludową.

Wilhelm Pieck wysunął żądanie, aby przyszłe układy w sprawie Niemiec oparte zostały na umowie poczdamskiej, gdyż ona jedynie gwarantuje prawidłowy rozwój stosunków politycznych i gospodarczych w Niemczech. Wskazując na konsekwencje, jakie pociągnęło za sobą [illegible] oraz na chaos gospodarczy i walutowy, uderzający przede wszystkim w szerokie masy pracujących, Pieck wezwał do walki o zjednoczenie Niemiec i demokratyczny, sprawiedliwy traktat pokojowy.

Zbliżenia intelektualne z ZSRR urzeczywistnia Komisja Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA. — [illegible] Radzieckiej czynna jest „Pedagogiczna Komisja [illegible]"

Komisja złożona z ponad 40 naukowców, pedagogów i pracowników Oświaty, wyłoniła trzy podkomisje, a mianowicie naukową, nauczycielską i młodzieżową.

Na ostatnim posiedzeniu plenarnym sprecyzowano plan pracy na okres najbliższy. M. in. mają być przeprowadzone w obu krajach badania nad pewnymi zagadnieniami, wymiana informacji o pracach pedagogicznych obu krajów, wydanie książek poświęconych dziejom postępowym myśli pedagogicznej polskiej i radzieckiej, oraz podejmowanie tematów prac magisterskich i doktorskich z zakresu pedagogiki radzieckiej.

Do grudnia będzie radziła ONZ

PARYŻ. — Sesja Zgromadzenia Generalnego ONZ, która ma się rozpocząć 21 września, będzie miała do rozpatrzenia 67 spraw, ponieważ we czwartek wpisano do porządku dziennego 19 nowych punktów. Zdaniem rzecznika ONZ, przedłuży to sesję conajmniej do grudnia.

Płace nie mogą dopędzić kosztów utrzymania w Anglii

LONDYN. — Trybunał rozjemczy w ministerstwie pracy stwierdził, że zbyt niskie płace wpływają obecnie na spadek produkcji w Wielkiej Brytanii. Sprawozdanie podkreśla, że od roku 1938 koszty utrzymania w Anglii wzrosły o 80 proc.

W związku z tym raportem związki zawodowe ogłosiły, że popierać będą żądania robotnicze w sprawie podwyżki płac, o ile rząd Partii Pracy nie znajdzie sposobu obniżenia kosztów utrzymania. Jak wiadomo, związki zawodowe zobowiązały się poprzednio popierać rządową politykę zamrażania płac. Odpowiednia rezolucja w tej sprawie ma być zgłoszona na sesji kongresu Trade Unionów, która rozpocznie się w Margate w dniu 5 września.

6 milionów ton węgla w sierpniu wydobyli górnicy polscy

[illegible] był w [illegible] węgla kamiennego wykonując 101,1 proc. planu produkcyjnego.

Na pierwszym miejscu pod względem przekroczenia planu znalazło się Zjednoczenie Rybnickie (106,8 proc.), drugie miejsce zajęło Zjednoczenie Chorzowskie (109,7 proc.). Wydajność na robotniko - dniówkę wyniosła w sierpniu 1.272 kg, podnosząc się w stosunku do lipca o 3 kg.

Pierwsze miejsce pod względem wydajności zajęło Chorzowskie Zjednoczenie, [illegible] Bytomskie, Rybnickie i Gliwickie.

Plan załadunku węgla wykonano w 104,2 proc., przy czym na pierwszym miejscu znalazło się Zjednoczenie Bytomskie, na następnych Gliwickie, Rybnickie i Chorzowskie.

Całe miasto ofiarą pożaru

RZYM. (SAP) — W Tivoli, jednym z najsłynniejszych miast górzystej okolicy Rzymu, wybuchł w poniedziałek wieczorem pożar, który zniszczył prawie całkowicie centrum miasta, powodując olbrzymie szkody. Na razie nie wiadomo, czy jakie były straty w ludziach. Ogień wybuchł w fabryce papieru z powodu krótkiego spięcia. Straż pożarna miasta Tivoli i oddziały, przybyłe z Rzymu, przez całą noc walczyły z płomieniami.

Zarzuty „Komisji antyamerykańskiej" pod adresem ONZ okazały się fałszem

WASZYNGTON. (SAP) — Specjalna komisja „trzech", wyznaczona przez min. Marshalla dla zbadania zarzutów komisji do badania działalności antyamerykańskiej skierowanych przeciwko niektórym funkcjonariuszom ONZ i innych organizacji międzynarodowych, uznała [illegible] zarzuty te za bezpodstawne i pozbawione rozsądku.

W związku z tym postępowe koła amerykańskie wyrażają oburzenie dla gorliwych członków komisji, stwierdzając, że już kilkakrotnie oskarżali oni funkcjonariuszy ONZ o działalność [illegible] amerykańską i w ten sposób przyczynili się do podważenia zaufania ONZ do Stanów Zjednoczonych, czego najlepszym wyrazem jest, iż większość członków tej organizacji opowiada się za przeniesieniem siedziby ONZ do Europy.

Władze francuskie szykanują obywateli rumuńskich

PARYŻ (PAP) Władze francuskie, poleciły opuścić natychmiast granice państwa działaczowi Towarzystwa Przyjaźni Rumuńsko-Francuskiego oraz współpracownikowi czasopisma „Cahiers Franco-Roumaine" — Soru.

Podkreśla się, że Soru jest b. ochotnikiem armii francuskiej oraz brał czynny udział we francuskim ruchu oporu.

Południowa Afryka oderwie się od brytyjskiego imperium

LONDYN. — Premier Unii południowo-afrykańskiej dr. Malan odmówił wzięcia udziału w konferencji premierów dominiów, jaka ma odbyć się w Londynie w październiku b. r. W Londynie odmowa dr. Malana komentowana jest jako dalszy dowód dążenia Unii południowo-afrykańskiej do wystąpienia z brytyjskiej wspólnoty narodów.

Osławiony Kopf protektorem spekulantów

BERLIN (PAP). — „Berliner Zeitung" donosi, że wszyscy urzędnicy Dolnej Saksonii za wiedzą i przy poparciu premiera Kopfa uprawiali na szeroką skalę spekulacje w okresie bezpośrednio poprzedzającym ogłoszenie reformy walutowej. Znając termin, w którym nowa waluta miała być wprowadzona, urzędnicy ci masowo skupowali [illegible] w przededniu wycofania starych marek, luksusowe samochody, które później sprzedawali za marki zachodnie.

W kołach parlamentarnych Dolnej [illegible] że fundusze [illegible] były wypłacane urzędnikom w formie zaliczek z kasy państwowej za zezwoleniem premiera Kopfa.

Nie ma chętnych na teki ministerialne w rządzie Schumana

PARYŻ. — W piątek od wczesnego rana desygnowany premier Robert Schuman rozpoczął dalsze [illegible] mowy z przedstawicielami niektórych partii, usiłując ich namówić do przyjęcia kilku trudnych resortów [illegible] ny [illegible]

Najkłopotliwsza jest teka ministra spraw wewnętrznych, któremu podlega policja francuska. Żadna z partii nie decyduje się na jej objęcie.

Schuman podczas kilkagodzinnej rozmowy z Francois Mitterand'em, byłym ministrem do spraw wewnętrznych w poprzednim gabinecie Schumana i członkiem socjalistyczno-demokratycznego związku oporu, usiłował nakłonić go do przyjęcia tego stanowiska. Ale rola ministra bezwzględnie tłumiącego strajki robotnicze i stosującego represje wobec niezadowolonej francuskiej ludności pracującej nie spodobała się widocznie Mitterandowi, który odrzucił ponętne propozycje Schumana.

Emma Goering wybiela swego męża

NORYMBERGA — Zeznając w procesie „ministrów" jaki odbywa się obecnie w Norymberdze, pani Goering zapewniała, że mąż jej był najbardziej zaciętym przeciwnikiem wojny — jaki kiedykolwiek istniał. Pani Goering twierdziła, że Goering [illegible] wszystko, co leżało w jego mocy, by utrzymać pokój. Nic nie było dla niego okropniejsze ponad myśl o wojnie!! O tym zapewniał sam Goering swą małżonkę kilkakrotnie (!).

Porty na Pacyfiku zamarły

Strajk robotników portowych

SAN FRANCISCO. — Około 20 tys. robotników portowych, zorganizowanych w CIO, z czego 12 do 16 tysięcy w samym San Francisco i 4 tys. w Los Angeles, rozpoczęło strajk we czwartek w południe, t. j. o godzinie, w której wygasło zarządzenie sądowe, zabraniające strajku. Strajk ten unieruchomił około 500 statków w portach Pacyfiku [illegible] wyraża się dzienną stratą 4 milionów dolarów dla armatorów, którzy będą musieli opłacać [illegible] postój statków w portach.

Przewodniczący zw. zaw. robotników portowych podkreślił bezskuteczność miesięcznych rozmów w sprawie podniesienia płac i procedury [illegible] przyjmowania do pracy przy rozładunku.

Militaryzacja Afryki

pójdzie [illegible]

KAIR. — Jak donosi gazeta egipska „Al Misri", członek parlamentu egipskiego, Ata Afif Bej, podczas swej podróży po Afryce Wschodniej i Południowej natknął się na potężne obiekty wojskowe w stadium budowy. Rok temu brytyjskie ministerstwo wojny przysłało do Afryki wielu doradców wojskowych i specjalistów, projektując budowę potężnej bazy wojskowej w rejonie między Mombassa i Nairobi. Przy budowie obiektów wojskowych zatrudnione są tysiące robotników, którzy [illegible] krutują się nie tylko z [illegible] angielskich i Hindusów, lecz przy budowie pracuje również 2600 jeńców włoskich, wziętych do niewoli podczas ostatniej wojny. Według „Al Misri", Anglicy budują również w Kenii ogromne składy materiałów wybuchowych, przywiezionych z Afryki [illegible] i Środkowego Wschodu. Uganda, Kenia i Tanganika w szybkim tempie przeistaczają się w angielskie bazy wojskowe.

Intelektualiści zagraniczni zwiedzają Kraków

KRAKÓW (IM). Do Krakowa w dalszym ciągu przybywają uczestnicy Wrocławskiego Kongresu Intelektualistów. W dniu wczorajszym przybyły delegacje angielska i urugwajska oraz znakomity publicysta radziecki Ilia Erenburg. Na cześć pisarza radzieckiego odbyło się przyjęcie u wojewody krakowskiego tow. dr Pasenkiewicza, w którym wzięli udział przedstawiciele świata naukowego i literackiego Krakowa. Po zwiedzeniu Ojcowa, zabytków miasta i muzeów, Ilia Erenburg opuścił Kraków.

Delegacje Brazylijska, portugalska, Albańska i Bułgarska zwiedzały w dniu wczorajszym Wieliczkę, a delegacja niemiecka — Oświęcim.

W godzinach popołudniowych odbyło się staraniem „Życia Słowiańskiego" przyjęcie dla gości zagranicznych w klubie inteligencji „Kuźnica".

Wieczorem literaci krakowscy podejmowali zagranicznych [illegible] gów w Klubie Literatów.

Kondolencje partii komunistycznych całego świata

MOSKWA — Z całego świata na deszły kondolencje partii komunisty cznych licznych krajów z powodu zgonu Andrzeja Żdanowa.

Wszystkie depesze kondolencyjne stwierdzają, że zgon Żdanowa stanowi ciężką stratę dla całego ruchu demokratycznego wszystkich krajów. Kondolencje nadesłali komuniści z Chin, Japonii, Austrii, Wielkiej Brytanii, Holandii, Francji, Finlandii, Albanii, Bułgarii i t. d.

„Cudotwórca" gospodarczy Hitlera na wolnej stopie

SZTUTGART. — Hjalmar Schacht, oskarżony przestępca wojenny, były prezes banku Rzeszy i doradca finansowy Hitlera, został uniewinniony przez trybunał denacyfikacyjny obozu dla internowanych w Ludwigsburgu.

Uniewinnienie wywołało przychylne komentarze brytyjskich i amerykańskich kół finansowych.

Narada oświatowa ZMP

WARSZAWA. — 1 września br. w Turczynku pod Warszawą rozpoczęła obrady 4-dniowa Krajowa Narada Oświatowa Związku Młodzieży Polskiej, zwołana w celu omówienia zagadnień wychowawczych i oświatowych oraz ustalenia planu pracy oświatowej ZMP. W obradach udział biorą: członkowie Zarządu Głównego ZMP, delegaci zarządów wojewódzkich ZMP, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", i Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" oraz Związku Harcerstwa Polskiego.

Przed nową ofensywą de Gaulle'a

Kandydat na dyktatora gotuje się do zagarnięcia władzy we Francji

PARYŻ — Korespondent paryski „Daily Mail", opierając się na rozmowie z generałem de Gaullem o jawnia w jaki sposób kandydat na francuskiego dyktatora chce doprowadzić do przeprowadzenia nowych wyborów we Francji, które pomogłyby mu do objęcia władzy.

Generał de Gaulle, pisze korespondent, [illegible] pierwszym krokiem [illegible] te wybory [illegible] staną odłożone, de Gaulle chce zwrócić się z apelem do ludności francuskiej o poparcie w rozwiązaniu parlamentu.

Celem zaalarmowania opinii publicznej i zaznajomienia jej z grożącym Francji niebezpieczeństwem [illegible] zamiar urządzić na przyszły tydzień podróż propagandową po całej Francji i przemawiać w 12 największych miastach. Ta kampania zakończona zostanie przez wielkie zebranie w Paryżu, które zdaniem generała przyczyni się do przyśpieszenia rozwiązania parlamentu. De Gaulle pragnie wykorzystać obecną ciężką sytuację we Francji i odwołać się do ogółu społeczeństwa, zapewniając, że tylko rząd na czele którego stanie de Gaulle może przynieść wybawienie i rozwiązać wszelkie nurtujące Francję zagadnienia i niepokoje.

USA zamierzają darować Niemcom odszkodowania wojenne

NOWY JORK. Publicysta James Preston, uważany za nieoficjalnego rzecznika departamentu stanu, podaje w „New York Times", że rząd USA z polecenia kongresu przystępuje do badania kwestii, czy polityka odszkodowań w Niemczech jest zgodna z celami planu Marshalla. Administrator planu Marshalla Paul Hoffman otrzymał polecenie dokonania przeglądu tej polityki. W brew opozycji Wielkiej Brytanii i Francji — jak twierdzi Preston administracja planu Marshalla, departament stanu i departament wojny domagają się rewizji obecnej polityki reparacyjnej, uważając że w przeciwnym wypadku istnieje niebezpieczeństwo niepowodzenia planu Marshalla.

Preston utrzymuje, że już [illegible] szym roku, gdy gabinet USA studiował problem odszkodowań, zwrócono się do Paryża i Londynu z żądaniem zmniejszenia, względnie wstrzymania odszkodowań z zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech. Oba wspomniane mocarstwa miały nie chętnie przyjąć to żądanie. [illegible] gabinet był już w posiadaniu dokładnych raportów w całej kwestii — kongres zarządzi rewizji całokształtu polityki odszkodowań.

W Anglii brak rąk do pracy ale

Bevin wstrzymuje demobilizację

LONDYN. — Decyzje gabinetu brytyjskiego w sprawie zwolnienia tempa demobilizacji wywołały duże niezadowolenie opinii publicznej.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że decyzja ta napotka na duży opór w łonie gmin. W Londynie nie ukrywa się, że decyzja nej rządu utrzymuje się pod bronią prawie półtora - milionową armię, aby tłumić powstania ludowe w Azji, przedłużając w nieskończoność okupację Niemiec i bronić interesów plantatorów kolonialnych. Równocześnie przemysł brytyjski cierpi na brak rąk roboczych, co wpływa na pogłębienie kryzysu gospodarczego.

Nowy znaczek na odbudowę Warszawy

WARSZAWA — Z dniem 1 września br. Poczta Polska wprowadziła do obiegu znaczek pocztowy 15 złotowy z dopłatą 5 złotych na Odbudowę Warszawy.

Rysunek znaczka przedstawia część trasy W—Z pod Pl. Zamkowym z dzwonnicą i kościołem św Anny.

Układ handlowy polsko-bułgarski przewiduje obroty w wysokości 20 mil. dolarów

WARSZAWA. (PAP) — Toczące się od trzech tygodni rokowania handlowe pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarską zostały zakończone podpisaniem umowy o wymianie towarów na okres od 1 września 1948 r. do 31 grudnia 1949 r. Jednocześnie podpisano układ płatniczy i komunikacyjny.

Nowa umowa przewiduje dostawę z Bułgarii do Polski następujących towarów: tytoniu, rud i koncentratów metali kolorowych, kultur olejnych, skór surowych, ryżu, winogron i innych.

Dostawy Polski do Bułgarii obejmują: maszyny, obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny, wyroby włókiennicze i chemiczne, niektóre wyroby hutnicze i inne wyroby przemysłowe.

Umowa przewiduje obroty w wysokości przeszło 20 milionów dolarów USA.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

action

HEBDOMADAIRE DE L'INDÉPENDANCE FRANÇAISE

stwierdza, że w obecnej atmosferze politycznej

„Zjazd wrocławski w obronie pokoju winien stać się momentem przełomowym w okresie powojennym. Na Zjeździe tym obradowali zwolennicy ideologii chrześcijańskiej reformiści, marksiści, oraz inni, po prostu ożywieni dobrą wolą, postępowi delegaci całego świata, Szwedzi, Anglicy, Rosjanie, Amerykanie, Azjaci, wszyscy oni starali się wytyczyć zasadnicze linie utrzymania i zakorzenienia pokoju na kuli ziemskiej.

Jeżeli ci wybitni ludzie, reprezentujący rozmaite specjalności i ideologie, potrafią w zasięgu swego wpływu przeprowadzić w praktyce rezolucje Kongresu Wrocławskiego, to tym samym będą mogli kształtować i kierować nowym ruchem opinii publicznej, którego siła zrównoważy rozmaite prywatne interesy maskowane portfelami ministerialnymi.

Platforma Kongresu: Niezależność ludów, rozszerzenie efektywnych swobód na masy bez różnicy klas i ras, swobodny rozwój badań naukowych i wynalazków — nie wywodzi się ani z jednej ideologii, potrafią w zasięgi swego rozumu. Jest po prostu niezbędnym warunkiem społecznego postępu. Na tym tle rezolucja Kongresu mogą utworzyć pierwsze ogniwo wielkiego związku mas postępowych całego świata dla osiągnięcia prawdziwego pokoju.

CZY WPŁACIŁEŚ JUŻ SWÓJ UDZIAŁ NA FOS? — PAMIĘTAJ — IM WIĘCEJ DAMY NA FOS, TYM WIĘCEJ BĘDZIE WZOROWYCH I NOWOCZESNYCH SZKÓŁ

Kto ma pierwszeństwo na liście „pomocy" amerykańskiej?

RZYM (SAP) — Jak donosi gazeta „Paese" w ciągu miesiąca lipca w [illegible] starstwa wojny, handlu, oraz Departamentu Stanu; na których powzięto uchwały o udzieleniu niektórym państwom dodatkowej pomocy w ramach planu Marshalla. Ministerstwo wojny zostało upoważnione do przekazania Austrii, Niemcom, Turcji i Grecji nadwyżki materia [illegible] można zużytkować bezpośrednio celach wojskowych.

Hołd bohaterom Westerplatte i obrońcom poczty polskiej w Gdańsku

GDAŃSK. — W rocznicę wybuchu wojny w 1939 r. na Westerplatte [illegible] porcie gdańskim odbyła się uroczystość z udziałem marynarki wojennej, przedstawicieli władz, wojska, delegacji robotniczych i Związku Młodzieży Polskiej.

Podczas uroczystości odprawiono nabożeństwo żałobne na terenie mauzoleum poległych na Westerplatte, po czym zapalono znicz na grobie poległych żołnierzy, zaś kompania honorowa marynarki oddała salut honorowy.

GDAŃSK — W Gdańsku na placu przed byłą polską pocztą z okresu przedwrześniowego, która była terenem pierwszych walk z Niemcami, odbyła się z inicjatywy Związku Pocztowców, uroczystość żałobna. Podczas uroczystości wmurowano tablicę pamiątkową ze spisem poległych w walce pocztowców.

12 tysięcy beczek śledzi w drodze do Szczecina

SZCZECIN. — W najbliższych dniach do Szczecina przybędzie ładunek 12 tysięcy [illegible] śledzi z Norwegii. Pierwszą partię również tej samej wielkości statek wyładuje w Gdyni.

W Szczecinie czyni się przygotowania do przyjmowania importowanych skór. Surowiec ten będzie składany w specjalnie do tego celu dostosowanych magazynach [illegible] spie Gryfii. Ładunki skór surowych nadejdą z Kanady i z Argentyny.

15 listopada wykonany będzie roczny plan

WARSZAWA. Do Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy w przemyśle skórzanym wpłynął protokół z zebrania załogi fabryki obuwia Nr 1 w Radomiu, z którego wynika, że robotnicy zobowiązują się wykonać państwowy plan na rok 1948 przedterminowo — na dzień 15 listopada br.

Agonia b. prez. Benesza

PRAGA. — We czwartek rano ogłoszono komunikat, stwierdzający, że stan zdrowia prezydenta Benesza pogarsza [illegible]

UDANY REWANŻ ŚLĄSKA

Kraków przegrywa 1:2

CHORZÓW — BATORY. — Na stadionie Ruchu w obecności 30 tysięcy widzów Śląsk zrewanżował się Krakowianom za zeszłoroczną klęskę, bijąc ich w spotkaniu o puchar imienia ś. p. J. Kałuży 2:1 — do przerwy 0:0.

W zespole krakowskim zabrakło: Parpana, Kohuta, Jakubika i Nowaka, których zastąpili: Legutko, Radoń Jurowicz i Stadler. U gospodarzy zabrakło Alszera, którego zastąpił bez powodzenia — początkowo Kubocz, a następnie Spodzieja.

Wbrew oczekiwaniom gra stała na bardzo słabym poziomie [illegible] zawiodła licznie zebranych widzów. Przyczynił się do tego stale mżący deszcz i oślizgłe na skutek tego boisko, na którym wystąpiły jaskrawe wszystkie niedomagania technicznaszych piłkarzy. Oba zespoły były równorzędne i zwycięstwo Śląska jest w tym wypadku szczęśliwym, nie mieli jednak zasłużonym, gdyż dysponował on skuteczniejszym i groźniejszym atakiem

Śląsk najlepszych swych graczy miał w pracowitym Muskale [illegible] silku, a po przerwie w Kubickim w ataku. W pomocy doskonałym był Barlyla, który swą rolę stoppera wykonał bez zarzutu, a dzielnie sekundowali mu Gajdzik i Suszczyk. Ten ostatni niepotrzebnie nadużywał gry faul. Obrona zagrała poprawnie, jednak trzy kiksy Jandudy nie były na poziomie reprezentacyjnym.

Janik potwierdził, że daleko mu obecnie do dawnej formy, bronił niepewnie, piłka uciekała mu z rąk, a w dodatku źle się ustawiał, tak że dwukrotnie tylko słupki uratowały Śląsk od straty bramek.

U Krakowian najsłabszą linią był tym razem atak, w którym tylko Gracz dwoił się i troił, jednak skazany na własne siły bez pomocy bezbych partnerów nie mógł nic zdziałać. Najlepszą tej linią była doskonała pomoc z Legutką na czele [illegible] braćmi Jabłońskimi; niepotrzebnie jednak grała ona miejscami mocno faul. Dobrą była również obrona, w której Gędłek był lepszy od Barwińskiego. Jurowicz zagrał poprawnie, jednak pierwszą bramkę powinien był obronić.

Do przerwy gra toczyła się ospale i obustronne ataki drużyn załamywały się na liniach obronnych. Zarówno Kraków jak i Śląsk mieli okazję na uzyskanie [illegible] wyzyskane na skutek niecelnych strzałów lub też zwlekania z ich oddaniem.

Po przerwie tempo wzrosło i gra zaostrzyła się, a miejscami nawet [illegible] ta się brutalna, na skutek czego uległ ciężkiej kontuzji Jabłoński II. Na jego miejsce zagrał Filek. Dopiero w 23 minucie Muskała pięknym strzałem głową po wolnym bitym przez Kubickiego uzyskał pierwszą bramkę dla Śląska. W dwie minuty później Jabłoński II uratował pewną niemal bramkę, rzucając się w ostatniej chwili pod nogi Cieślikowi i uniemożliwiając mu strzał. Krakowianie przeprowadzają cały szereg groźnych ataków, jednak bez rezultatu. W tej fazie gry zasługuje na wyróżnienie wspaniały strzał Bobuli z pełnego biegu — pięknie obroniony przez Janika. Szczęśliwym jest Śląsk, który w 34 minucie podwyższa wynik na 2:0 ze strzału Cieślika, pięknie wypuszczonego przez Spodzieję. Krakowianie [illegible] dalej, a mote [illegible] ich akcji [illegible] ale Gracz, który po strzale Bobuli w słupek odda je piłkę górą do Wolfingera, a [illegible] zdobywa honorowy punkt dla Krakowa. Ten ostatni zastąpił w [illegible] minucie gry Bobulę, który przeszedł na miejsce Cisowskiego, gdyż ten zmuszony był opuścić boisko na skutek kontuzji.

Spotkanie prowadził słabo ob. Przybysz z Pomorza.

Po wczorajszym meczu tabela rozgrywek o puchar ś. p. Kałuży przedstawia się następująco:

1. Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
2. Warszawa	[illegible]	[illegible]	15:13	
3. Poznań	[illegible]	[illegible]	14:20	
4. Śląsk	[illegible]	[illegible]	13:14	
5. Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]	

Morderca obozowy zawiśnie na szubienicy

KRAKÓW. — Sąd Okręgowy w Krakowie skazał na karę śmierci kolonialnego mienia zbrodniarza wojennego Wernera Haendlera — blockführera z Buchenwaldu, późniejszego kierownika kuchni obozowej w Oświęcimiu.

Skazany ma na sumieniu życie wielu więźniów, których osobiście zamordował, lub nieludzkim prześladowaniem doprowadził do popełnienia samobójstwa.

Po raz drugi kwitną drzewa owocowe w Kruszwicy

KRUSZWICA. — W ogrodzie Wawrowskiego w Kruszwicy zakwitła po raz drugi jabłoń. Jest to już piąty wypadek powtórnego kwitnięcia drzew owocowych w Kruszwicy.

Idziemy drogą poprawy

Na przestrzeni ubiegłych [illegible] rząd nasz organizował szereg akcji mających na celu niesienie pomocy dla wsi, tak dotkliwie wyniszczonej w czasie wojny. Nie zawsze miały one przebieg zgodny z intencjami czynników rządowych, nie zawsze one docierały do tych, dla których była pomoc przeznaczona.

Przełam trudności

Chłop małorolny, pamiętając smutne doświadczenia okresu sanacyjnego, niejednokrotnie nie chciał korzystać z przyznawanych na potrzeby wsi kredytów. Sparzył się na gorącym, więc na zimne dmuchał. Pokutują jeszcze wśród chłopów wspomnienia najrozmaitszych przeróbek pożyczek w okresie przedwojennym, które były nie dobrodziejstwem dla gospodarstwa, lecz niejednokrotnie doprowadzały je do ruiny. Ciągła chwiejność cen zboża przekreślała możność racjonalnej kalkulacji. Chłop brał pożyczkę na poprawę swej gospodarki, a kiedy przychodził termin spłaty nie miał z czego uiścić przypadających rat i procentów, którymi był obciążony. Pożyczkę zaciągał np. przy cenie zboża 18 zł. za kwintal, a spłacać ją musiał otrzymując za zboże tylko po 9 zł.

Braki w uświadomieniu politycznym mas chłopskich również były przyczyną poważnych nieporozumień jeśli chodzi o pomoc, którą państwo ludowe przeznaczało na potrzeby wsi. Pewna część winy przypada również na aparat bankowy, który kierowany przedwojenną rutyną nawet przy stosunkowo drobnych pożyczkach, w sposób [illegible]

Walka z reakcją

Chłop bogaty zawsze mógł dać odpowiednie zabezpieczenie, małorolny zaś nie. Na tym odcinku zaznaczyła się już pewna poprawa, przedwojenną rutynę stopniowo rugują nowowypracowane formy, dostosowane do aktualnych potrzeb, zgodne z polityką Polski Ludowej. Ten proces musi rozwijać się odgórnie, a na dole winno narastać coraz większe zaufanie ze strony mało i średnio rolnych chłopów.

Gros starań o swoje potrzeby wieś musi powierzyć właściwym ludziom. Uświadomieni chłopi, aktywni działacze winni objąć stanowiska kierownicze w spółdzielniach i radach gminnych. Elementy reakcyjne muszą być całkowicie wyeliminowane [illegible]

Wieś zmierza obecnie w kierunku wyeliminowania się spod przemożnej zależności bogatych chłopów. Zbyt wiele i zbyt długo mało i średniorolni chłopi za tę zależność płacili. Zbyt wiele miał do powiedzenia na wsi element spekulancki.

Rząd czuwa

Po ostatnich żniwach rząd wydał specjalne zarządzenia z myślą o ochronie interesów drobnego chłopa. Ustalone wysokie ceny za zboże gwarantują mu na tym odcinku dochodowość jego gospodarki, a udzielanie zaliczek na przyszłe dostawy rozwiązuje mu przejściowe trudności w okresie pożniwnym. Jak brzmią doniesienia z całego kraju przebieg skupu zboża przebiega zgodnie z planem, wykazując na niektórych terenach wysokie nadwyżki.

Zgodnie z instrukcjami rządu instytucje skupu dokonują skupów tylko u chłopów. Element spekulacyjny, pośrednicy, [illegible] z tej akcji całkowicie wyeliminowany.

Pomyślny przebieg akcji skupu zboża świadczy o coraz bardziej narastającym zaufaniu chłopa do swego państwa ludowego. Proces ten należy pogłębiać i rozszerzać we wszystkich kierunkach. Aktywiści partyj politycznych, związków zawodowych i Samopomocy Chłopskiej zobowiązani są czuwać, aby w zakresie skupu nie było miejsca na żadne nadużycia. Wszelkie przejawy nadużyć należy tępić bezlitośnie.

Ważna rola spółdzielczości

Praktyczne wyniki pomocy, której rząd udziela chłopu [illegible] doniosłe znaczenie dla całokształtu procesów gospodarczych i społecznych w naszym państwie. Podnoszący się dobrobyt wsi, oparty — podobnie jak w mieście — na zasadzie wzrastającej produkcji, utrwala stałość i harmonijność stosunków gospodarczych w kraju. Wymiana towarów między wsią a miastem, następująca bez zahamowań i wstrząsów, przyczyni się [illegible] wanie do pogłębienia w zrozumieniu obustronnych korzyści, cementując coraz mocniej sojusz robotniczo-chłopski.

W tym okresie poważne zadania przypadają spółdzielczości wiejskiej. Jej obowiązkiem jest zaopatrzyć chłopa w niezbędne dla niego towary, których przemysł państwowy dostarcza w coraz większej ilości i w coraz bardziej różnorodnych gatunkach. Ostatnio przeprowadzona reorganizacja dała Spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej szerokie pole do popisu. Odpowiedni dobór ludzi — to zadanie działaczy terenowych i spółdzielczych władz nadzorczych.

Rozbudowa spółdzielczości na odcinku zaopatrzenia i zbytu, stworzenie zespołowej pracy na roli w ramach spółdzielni produkcyjnych zadecyduje o tempie rozwoju gospodarczego Polski i o poziomie stopy życiowej szerokich mas ludności.

PPS na Wspólny Dom

532,3 mil. zł zadeklerowano, 53 mil. wpłacono

WARSZAWA. — Według danych Głównego Pełnomocnika CKW PPS dla spraw zbiórki na Wspólny Dom, organizacja PPS zebrała do 1 września r. b. zgłoszeń na ogólną sumę 532,3 milionów złotych, z czego do tej pory tytułem rat wpłacono już 53 miliony złotych.

Ogólna liczba członków partii, którzy zgłosili subskrypcje dalszy na budowę Wspólnego Domu, sięga 518,7 tys., t. j. 87,8 proc. ogólnego stanu członków PPS, zarejestrowanych w poszczególnych kołach.

Według stanu na 1 września r. b., przodującym województwem jest WK Katowice, gdzie zebrano zgłoszeń na 77,4 mil. zł., następnie WK Wrocław — 72,5 mil. zł. i SK Warszawa — 61,2 mil. zł.

WIADOMOSCI Z KRAJU

STANĄ NOWE DOMY DLA REEMIGRANTÓW

WARSZAWA — Z kwot zebranych dotąd przez Fundusz Pracy wyasygnowano obecnie 750 milionów na budowę domów mieszkalnych dla reemigrantów.

Z kwoty tej Ministerstwo Przemysłu otrzymało 420 milionów, co pozwoli m. in. na budowę i wyposażenie 88 burs, w których znajdzie pomieszczenie ok. 7 tys. uczniów Szkół Przysposobienia Przemysłowego.

Ministerstwo Opieki Społecznej wyremontuje za 120 milionów obiekty mieszkalne dla reemigrantów w Gdańsku, Słupsku, Koszalinie, Bolkowie i Wrocławiu.

Ministerstwo Komunikacji wybuduje za sumę 200 milionów zł mieszkania dla robotników warsztatów kolejowych.

NAJLEPSZE ZIARNO POD SIEWY

WARSZAWA — W oparciu o [illegible] rządową, Centrala Rolnicza Samopomoc Chłopska przygotowała około 30 tys. ton selekcyjnego zboża, które dostarczone będzie drobnym i średnim rolnikom w okresie tegorocznych siewów jesiennych. W tej ilości 15 tys. ton stanowią najwyższe gatunki importowe i tyleż pochodzi z produkcji krajowej [illegible] tzw. gospodarstw selekcyjnych.

MONTAŻ MOSTU ŚREDNICOWEGO

WARSZAWA — W poniedziałek [illegible] się współzawodnictwo pracy wśród robotników pracujących przy budowie mostu średnicowego. Współzawodnictwo obejmie na razie robotników pracujących przy nitowaniu. Obecnie spośród 320 robotników na czoło wybili się dwaj monterzy brygadziści, pracujący przy głównym montażu, Kowalewski i Podloga. W ciągu ostatnich 10 dni zmontowano 700 ton konstrukcji 3-go przęsła. Sam montaż rozpocznie się po 15 bm. Czwarte przęsło będzie gotowe w październiku, a piąte i ostatnie w listopadzie lub pierwszych dniach grudnia.

NOWY ZARZĄD Zw. Zaw. PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

WROCŁAW — Wybrany na Zjeździe Zw. Zaw. Pracowników Państwowych nowy zarząd główny ukonstytuował się w sposób następujący: przewodniczący — tow. Stefan Bancarz, wiceprzewodniczący — tow. tow. Mieczysław Domagała i Zofia Wasiłkowska, sekretarz gen. — tow. Tadeusz Kołaczkowski, sekretarze — tow. tow. Bobowicz i Petek, skarbnik — tow. Turski, członkowie Zarządu — tow. tow. Szepiórska, Łatak, Kratko i ob. Pług, Pietkowski.

Przewodniczącym komisji rewizyjnej został tow. Seweryn Szer.

NOWY REKTOR U. J.

KRAKÓW — Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie został mianowany prof. dr Teodor Marchlewski dotychczasowy prorektor. Na stanowisko prorektora powołano dr Jana Dąbrowskiego.

[illegible]

WARSZAWA — Rekord wydajności pracy pobiła warszawska fabryka czekolady WEDEL, kończąc w dniu 25 sierpnia o godz. 12 w południe wykonanie rocznego planu produkcji.

Fabryka wykonuje miesięcznie przeciętnie 250 ton czekolady, cukierków i ciast, nawet w sierpniu, kiedy produkcja jest zwykle najsłabsza 23,0 ton zamiast planowanych 111 ton.

Irena Joliot-Curie objęła protektorat nad Kołem Studentów-Chemików

LUBLIN. — Delegacja Koła Chemików studentów Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie w czasie pobytu we Wrocławiu została przyjęta przez córkę wielkiej uczonej p. Irenę Joliot-Curie. W czasie wizyty p. Joliot przyjęła honorowy patronat nad kołem studentów chemików oraz honorowe jego członkostwo.

500 statek w Darłowie

DARŁOWO. — Do Darłowa wszedł w dniu 31. 8. br. 500 statek, którym był duński „Hans Albert". Od chwili uruchomienia portu darłowskiego upłynęło zaledwie osiem miesięcy.

Eto prekrasnoje – That's wonderful Ca c'est magnifique

Najazd cudzoziemców na Kraków

KRAKÓW — Zaczęło się od samolotu, który przywiózł do Krakowa delegację radziecką z Kongresu Wrocławskiego. W kilka godzin później przyjechała liczna delegacja francuska. Od tej chwili co jakiś czas przed „Orbisem" pojawiał się innego koloru elegancki autokar, przywożący nową grupę zagranicznych gości. Z punktu rozdzielczego autokary odwożą gości do hoteli.

× × ×

W hotelach ruch i bieganina. Trzeba uczynić zadość wszystkim życzeniom, a nie jest to takie łatwe. Jedni proszą o kąpiel, inni o pokój na parterze, jeszcze inny z widokiem na miasto itd. itd. Klucze na kółkach wędrują z tablicy rozdzielczej do rąk przybyszy, którzy łakną zasłużonego wypoczynku po uciążliwej podróży. W przegródkach portierni zostają różnokolorowe paszporty i dowody osobiste, poznaczone wielojęzycznymi stemplami i napisami.

× × ×

Po wygodnie przespanej nocy rozpoczyna się zwiedzanie Krakowa. Oczywiście od Wawelu. Kilkunastoosobowe grupy z przewodnikami krzyżują się i mieszają co chwila w najbardziej „uczęszczanych" punktach Zamku. Ktoś zgubił swoją „angielską" grupę i przyłączył się do „francuskiej", nie rozumie wprawdzie po francusku, ale zawsze znajdzie się ktoś chętny, kto przetłumaczy.

× × ×

Brazylijczycy interesują się przede wszystkim ceramiką, zatrzymując się często przy pięknych eksponatach. Portugalski pisarz przygląda się z zainteresowaniem i podziwem skórą tapetowanym ścianom. Czeszka ogląda dywany. Cejlonka w oryginalnym stroju narodowym, z pękiem czerwonych kwiatów we włosach, (z zawodu architekt), wypowiada fachowe i pochlebne uwagi pod adresem Wawelu. Zachwyca się starymi meblami które — jak twierdzi — są wygodniejsze od nowoczesnych. Albańczycy notują pilnie w notesach każdy zauważony szczegół, prosząc co chwilę o wyjaśnienie.

W pracowni rekonstrukcyjnej ołtarza Wita Stwosza brazylijski pisarz podziwia precyzyjną i gigantyczną pracę, jaką jest odnawianie arcydzieła rzeźby średniowiecznej. Prosi o zapisanie wyraźnie w jego notesie nazwiska twórcy.

Przy wyjściu wszyscy zakupują kartki z widokiem Wawelu, z żalem opuszczając — jak stwierdzą — to piękne miejsce, które oglądać można i trzeba nie tylko godzinę czy dwie, ale całymi dniami.

× × ×

Przed kościołem Mariackim, niestety w deszczu, wszyscy czekają cierpliwie na hejnał, który ma zabrzmieć za trzy minuty, wypytując przy tym o tradycję tego zwyczaju. Wszystkie głowy zadarte do góry, wpatrzone we wskazane okienko, w którym ma się ukazać trąbka. Wreszcie jest. Widać ją wprawdzie niewyraźnie w deszczowej mgle, ale już rozbrzmiewa melodia. Brazylijski kompozytor przykłada dłonie do uszu, żeby lepiej słyszeć.

× × ×

W różnych językach pada co chwilę to samo zdanie: Kraków jest pięknym miastem. Ca c'est magnifique, that's wonderful, eto prekrasnoje. Niestety w ciągu niedługiego czasu spędzonego z zagranicznymi gośćmi nasz reporter nie zdążył nauczyć się po albańsku i portugalsku. Natomiast pisarz portugalski zdążył nauczyć się wymawiać najtrudniejsze ponoć zdanie języka polskiego „chrząszcz brzmi w trzcinie". Zapisał je sobie nawet fonetycznie w swoim notesie.

× × ×

Goście z Kongresu pozostają w Krakowie 3 — 4 dni, po czym udadzą się do Oświęcimia, a następnie dalej w świat, każdy do swego kraju, dokąd zaniosą wrażenia z Polski atmosferę pokoju i przyjaznej współpracy, jaką owiane były obrady wrocławskie.

Hala do badań atomowych w Warszawie

będzie gotowa za dwa miesiące

WARSZAWA. — Hala do badań atomowych w Zakładzie Fizyki Doświadczalnej w Warszawie będzie ostatecznie gotowa w ciągu dwu miesięcy. W podziemiach na głębokości około 7 m wre praca nad ustawieniem specjalnego kesonu, w którym znajdą pomieszczenie aparaty do rozbijania atomów. Strop podziemia wybudowany zostanie z odpornych na promieniowanie materiałów izolacyjnych.

Największe i najbardziej skomplikowane maszyny, m. in., aparaty do wytwarzania prędkich jonów, przybędą do Polski ze Szwajcarii wczesną wiosną. Jeszcze wcześniej będą na miejscu części skomplikowanej aparatury, wykonywane w polskich fabrykach.

„Taki kawał roboty przez 3 lata!"

Górnicy o Wystawie Ziem Odzyskanych

WROCŁAW. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zorganizował masową akcję wycieczkową górników i pracowników przemysłu węglowego na Wystawę Ziem Odzyskanych.

Wypowiedzi górników świadczą o wrażeniu, jakie na nich zrobiła Wystawa.

To warto zobaczyć! Taki kawał roboty przez trzy lata — mówi Wardas Henryk z kopalni „Walenty-Wawel"!

— Chce się pracować, jak się patrzy, ile już inni zrobili!

— Piękna jest Sala Współzawodnictwa Pracy — mówi sztygar Maksymilian Ploch z kopalni „Generał Zawadzki" — widać, że Państwo dba o przodowników pracy. My sztygarzy możemy najlepiej ocenić wyniki akcji współzawodnictwa. My widzimy na żywym człowieku tę olbrzymią zmianę stosunku do pracy. Uczestnicy współzawodnictwa nie udają pracy. Ich nie trzeba kontrolować.

Roman Gajda, ładowacz z kopalni „Rymer" jest zachwycony Wystawą i jeszcze więcej bodaj tym, że, jak sam mówi — „choć człowiek nieuczony, wszystko dokładnie może zrozumieć."

Wszyscy górnicy wiele czasu i uwagi poświęcają zwiedzeniu sztucznej kopalni węgla. I wszyscy zgodnie stwierdzają: „Zupełnie jak prawdziwa"!, a Cieplak Franciszek z kopalni „Zabrze" dodaje: „I pokaże ludziom, jak naprawdę wygląda praca górnika".

PRZEZ FOS DO OŚWIATY — PRZEZ OŚWIATĘ DO DOBROBYTU.

Kajakiem po Polsce (15)

Najpiękniejsza puszcza polska

KOCHANY JERZY!

List ten będzie może trochę chaotyczny i rozgorączkowany, ale gdybyś przejechał tę puszczę jeziorem Nidzkim, to chyba byś w ogóle nie mógł listu napisać. Tego się nie da nawet w przybliżeniu opisać: nie sposób oddać majestatu i ciszy, która tam panuje!

Puszcza piska jest chyba największą puszczą polską. Ciągnie się na południe od Śniardw aż do Bugu i Narwi, pasmem o przeciętnej szerokości trzydziestu km (bywa i czterdzieści kilka!). W samym jej sercu, na południe od linii kolejowej Ruciane — Pisz znajduje się najpiękniejsze jezioro, jakie w życiu widziałem — jezioro Nidzkie. Ma ono kształt ogromnej litery U. Na lewym końcu jest Ruciane, na prawym Wiartel (okolica Piszu).

Wyjeżdżając z Mikołajek, zataczamy dość foremny prostokąt Mikołajki — Ruciane — jez. Nidzkie — Pisz — Śniadwy i wracamy do Mikołajek.

UROK PUSZCZY

Jezioro (25 km długie) ciągnie się łukiem w sercu puszczy. Na jego brzegu bez większych przerw — stoi ogromny, milczący las. Żadnych głosów, prócz normalnych dźwięków puszczy; wiekowe sosny, dęby i graby przeglądają się w przepysznej, nieruchomej, szmaragdowej wodzie. W powietrzu ważą się na skrzydłach drapieżne i żarłoczne jastrzębie, szybują czaple i dzikie kaczki, gdzieniegdzie przemknie wspaniały czarny kruk, a raz nawet widziałem orła wodnego. Porwał się z takim łopotem, że w pierwszej chwili przestraszyłem się nie na żarty, a zorientowałem się, że to król naszych ptaków dopiero wtedy, gdy szeroki cień jego skrzydeł mknął po ziemi.

Na wodzie pluskają się perkozy i drobniejsze ptactwo wodne, a bajecznie kolorowe (jak na nasze strony) zielono-niebiesko-czerwone zimorodki dumają o czymś na przybrzeżnych krzewach. Jest tu mnóstwo ryb, więc Stefan i znajomi z Warszawy (pamiętasz chyba, że z jez. Jagodnego jedziemy we dwa kajaki) nałapali całą masę płotek, okoni, leszczy i krasnopiór, tak, że wystawna kolacja murowana!

Podczas gdy oni tkwili jak te czaple w wodzie wlepiając wzrok w spławik wędki, wszedłem głębiej w puszczę. Widać, że nikt tu nie chodzi, nie ma ani jednej ścieżki, powalone i wyrwane przez wichurę sosny zagradzają drogę, jak również jałowce, świerki, gęste krzaki i pajęczyny. Budowa puszczy jest „wielopiętrowa" — dach stanowią sosny o przeróżnych, najfantastyczniejszych kształtach, niżej królują świerki, dęby, buki i graby, jeszcze niżej olcha i brzoza a całkiem nisko masa drzewek, krzewów, mchów i kwiatów, których nazw zupełnie nie znam. Natomiast mało jest zwierzyny, leśnicy mówią, że to skutek wojny, band oraz kłusownictwa, które jest bardzo energicznie zwalczane. Jagód i grzybów dużo.

SARNY I BALETNICA NASZYCH LASÓW

Wędrując po puszczy znalazłem nieduże, ślepe jeziorko, a na jego brzegu stadko saren i rogacza. Przyczaiłem się i z ciekawością obserwowałem, jak sarny piją wodę (żebyś widział ich odbicie w zwierciadle jeziora)! a rogacz stoi, trochę z boku, na straży. Powiadam Ci, prawdziwa uczta wrażeń! Gdy wracałem, ofuknął mnie po drodze jeż i machnęła swą śliczną kitką baletnica naszych lasów — wiewiórka, po czym skryła się za pniem i tylko czarne, świdrujące oczki patrzyły na mnie z ukrycia, a nad nimi sterczały dwa kosmyki uszu. Przemiłe stworzonko!

Gdyby tak zbłądzić, to można się błąkać bardzo długo i nie znaleźć wyjścia. (Było parę takich wypadków). Bardzo gościnne są tutaj leśne muchy; gdy tylko wyjdę z lasu, otacza mnie brzęcząca aureola i opuszcza dopiero, gdy zbliżam się do wody. Muszę im oddać sprawiedliwość, że przy tym wcale nie są dokuczliwe. Ot tak, oprowadzają gości po puszczy. Natomiast motyle zachowują się dumnie i nieprzystępnie, nie zwracając na nic uwagi.

LILIE KWITNĄ W... ŁODZI

Jest tu tak pusto, że przez cały dzień nie spotkaliśmy nikogo a dwie wioski nad brzegiem są jeszcze nie zamieszkałe. Jedną taką wioskę zwiedziliśmy; do brzegu trzeba się przebijać przez zwarty mur wodorostów i trzcin. Zaraz na wstępie wita nas zatopiona łódź, tak zmurszała, że cudne lilie wodne o oszałamiającym zapachu przebiły jej dno i kwitną wewnątrz niej, jak w ogromnej doniczce. Wśród lasu dwumetrowych pokrzyw docieramy do wsi; dziwne wrażenie — niektóre domy wyglądają jak nowe i tylko głucha cisza zdradza, że wieś jest pusta. Nawet bocianie gniazda opustoszały. Domy wewnątrz wyszabrowane, podwórka porosłe chwastami. Całość robi przykre wrażenie i czeka na twórczą rękę polskich osadników, którzy przybędą już w najbliższym czasie, jak nas informowano.

PIĘKNY TRUD ODBUDOWY

Nocujemy w wiosce Wiartel u sympatycznych braci - rybaków. Dzierżawią kilka jezior, pracują dzielnie, więc widać tego rezultaty: dom odnowiony i czysty, piękny ogród warzywny i sad, pokaźna stodoła no i dobrze utrzymane gospodarstwo rybne. Z dumą zaznaczają, że gdy tu przybyli, wszystko było zrujnowane. Jedliśmy u nich smażonego węgorza prosto z wody. Py[illegible] rzecz! Trochę makabrycznie wygląda przyrządzanie węgorza: najpierw przekłuwa mu się rdzeń przy łbie i w końcu ogona, czym się go zabija, następnie wiesza za pysk; nadcina skórę dookoła skrzeli i dosłownie łupi się biedaka ze skóry! Węgorz, choć martwy, można powiedzieć — ze skóry wychodzi.

Bądź zdrów, jutro chcemy być nad Śniardwami —

— Andrzej

Perspektywy

Cele nauki właściwe i fałszywe

W poważnej literaturze popularno naukowej w książce pod tytułem „Narodziny Przyszłości w retorcie uczonych" autor na wstępie robi słuszne uwagi, że większość najdonioślejszych wynalazków nie służy dziełu postępu i ułatwieniu życia jednostki i ludzkości, lecz najczęściej skwapliwie jest wykorzystywany bądź w celu zmonopolizowania wynalazku przez jakiś wielki trust, aby uzyskać możliwie największe zyski, bądź też służy wręcz dziełu zniszczenia, jako nowa broń. Dawniej podobny los spotkał wynalazek dynamitu przez Nobla, obecnie mamy wszyscy na oczne widowisko z wykorzystaniem energii atomowej, odkrycia, które niewątpliwie donioslością swoją przewyższa wszystko, co kolwiek dotychczas umysł ludzki był zdolny odkryć lub wynaleźć.

Autor powyższego dzieła wyraża opinię na wpół serio, na wpół ironicznie, że uczeni, aby uchronić na przyszłość swoje wynalazki i spożytkować je na dobro ludzkości, postanowili zniszczyć konferencję mężów stanu poszczególnych wielkich państw imperialistycznych, a później narady przedstawicieli wielkich trustów i koncernów. Dopiero po usunięciu tej zasadniczej przeszkody wielkie wysiłki umysłu ludzkiego zostały obrócone na dobro człowieka i ludzkości, nie zaś jak było dotychczas przeciwko niemu.

Niestety, jak dotychczas wynalazki wciąż jeszcze są bądź zazdrośnie ochraniane i wykorzystywane w celach zysku przez koncerny i trusty, bądź też służą dziełu zniszczenia. Mentalność i moralność ludzka powinna być zmieniona do gruntu, bądź też rządy w krajach muszą być w rękach ludzi, którzy wielkie wynalazki wykorzystują dla celów właściwych.

Tak właśnie, rozumie zadanie nauki i twórczości naukowej socjalizm. Tylko wówczas, gdy władza będzie w rękach istotnych reprezentantów szerokich mas narodu, wówczas twórczość i wynalazczość stanie się nowym dobrodziejstwem dla Człowieka w jego walce o pokonanie sił przyrody, w jego dążeniu do lepszego i godniejszego człowieka — życia codziennego.

28 tysięcy książek-rękopisów w bibliotece im. Lenina

Związek Radziecki, poza licznymi muzeami sztuki i bogatymi bibliotekami i księgozbiorami posiada jeden z największych w świecie zbiorów-rękopisów, liczący około 28 tysięcy tomów. Zbiór ten mieści się w dziale manuskryptów biblioteki państwowej im. W. Lenina. Zawiera on bezcennej wprost wartości arcydzieła literatury rosyjskiej, narodów słowiańskich, piśmiennictwa europejskiego i pozaeuropejskiego.

[illegible]

własność państwa początkowo pod nazwą „Muzeum Rumiancewskiego" później włączony został do biblioteki im. Lenina. W ciągu ostatnich trzydziestu lat liczba rękopisów zwiększyła się przeszło dwa razy. W jednym tylko roku 1918 przekazano działowi rękopisów przeszło trzysta tysięcy arkuszy materiałów archiwalnych w manuskryptach.

Obecnie dział rękopisów biblioteki im. Lenina zawiera około 600 zbiorów manuskryptów, 28 tysięcy tomów rękopisów i 500 zbiorów archiwalnych, składających się z przeszło dwóch milionów arkuszy.

Niektórzy wielcy pisarze rosyjscy posiadają tu odrębne zbiory — archiwa swoich arcydzieł, przechowywanych w rękopisach. Mamy tu więc archiwum jednego z największych poetów rosyjskich w dobie romantyzmu — Puszkina, pisarza — filozofa — Lwa Tołstoja, Niekrasowa, Dostojewskiego i innych. Poza specjalnymi archiwami pisarzy, znajdują się liczne materiały i rękopisy takich znakomitych pisarzy rosyjskich i radzieckich, jak A. Ostrowskiego, Dzierżawina, Karamzina, Turgieniewa, A. Tołstoja i innych, niemal wszystkich twórców literatury rosyjskiej od czasów najdawniejszych aż do obecnych.

Wielka skarbnica manuskryptów zawiera nie tylko utwory literackie, lecz również dzieła o treści wyłącznie naukowej, jak z historii, geografii, fizyki, astronomii i in. przebogatą korespondencję pisarzy i uczonych, liczne rękopisy artykułów i rozpraw naukowych, zamieszczanych w najrozmaitszych czasopismach i dziennikach itd.

Wszystkie te bezcenne skarby piśmiennictwa dostępne są dla ogółu. Korzystają z nich codziennie profesorowie i studenci wyższych uczelni radzieckich, w celach naukowych. Liczne katalogi i periodycznie wydawane „Notatki działu rękopisów" informują wszechstronnie czytelnika o każdej pozycji zbioru i odsyłają do właściwego działu zainteresowań.

(Lew)

ODCZYT PROF. E. TARLE W WARSZAWIE

WARSZAWA W dniu 1 bm. członek delegacji radzieckiej na Kongres Intelektualistów, wybitny uczony, akademik, prof. Eugeniusz Tarle, wygłosił w auli Uniwersytetu Warszawskiego odczyt na temat „Fałszowanie historii, jako środek propagandy wojennej".

EMIL ZOOR

Szaibu

39

Hallward parokrotnie odwiedzał swego wychowanka, ale mimo usilnych próśb i nalegań nie udało się wydobyć nic z upartego chłopca. Milczał, albo twierdził niezmiennie, że o niczym nie wie. W jaki sposób owe fatalne dokumenty mogły się znaleźć w kieszenie jego munduru, nie umiał wytłumaczyć. Sprawa wyglądała bardzo źle i stary pułkownik był przygowany na najgorsze.

Nelly Kelsey dopiero teraz uświadomiła sobie, jak bardzo zależało jej na tym jasnowłosym chłopcu. Niemal codziennie odwiedzała Thomasa i pułkownika, błagając o pomoc. Poruszyła wszystkie swoje stosunki i liczne znajomości. Zamęczała wizytami lady Landford, lorda Barstowa oraz sędziów, prokuratorów, a nawet strażników więziennych. Wszystko na próżno. Nie zdołała zrobić nic, co by mogło polepszyć los Eltona. Myśl, że biedny Ryszard siedzi w ciemnej wilgotnej celi więziennej doprowadzała ją do rozpaczy. O tym, że cała sprawa może się zakończyć wyrokiem śmierci, nie chciała nawet myśleć. Wierzyła w niewinność swego chłopca i była przekonana, że to straszliwe nieporozumienie musi się w końcu wyjaśnić.

Pewnego popołudnia niestrudzona dziewczyna znowu pojechała do Hallwarda.

— Niech mi pan powie pułkowniku — powiedział bez żadnych wstępów — co właściwie mogłoby dopomóc Eltonowi? Co trzeba zrobić, żeby go uwolnić? — Starszy pan popatrzał na nią przyjaźnie.

— Cóż tu można poradzić? — powiedział po chwili. — Trzeba by dowieść jego niewinności! To wszystko. Niestety, chłopak uparcie nie chce się do niczego przyznać.

— Ale o co właściwie go oskarżają?!! — zawołała wzburzona Nelly. — Czego mogą chcieć od Ryszarda? — Hallward zapalił papierosa.

— To są już tajemnice śledztwa. Nie mogę na ten temat z panią rozmawiać.

— Ale przecież pan jest przyjacielem Eltona! Przecież pan pragnie jego uwolnienia. Nie wierzy pan chyba, że on mógłby popełnić jakąś zbrodnię.

— Przyznam się pani, że rzeczywiście trudno mi w to uwierzyć.

— No właśnie. Powinien pan mi zaufać. Musimy wspólnie obmyśleć jakiś plan działania, aby ratować Ryszarda. — Pułkownik poważnie popatrzał na dziewczynę.

— Nie widzę tutaj żadnych możliwości. Bardzo to szlachetnie z pani strony, że tak się pani zajmuje losem tego biedaka, ale doprawdy obawiam się, że nic na to nie poradzimy. Jedynie jakiś szczęśliwy przypadek mógłby rozwikłać tę zagadkę. Radzę też pani nie zajmować się tak gorąco sprawą Eltona. Może to mieć dla pani niemiłe konsekwencje.

— Rozumiem pana — powiedziała cicho Nelly.

Po rozmowie z miss Kelsey, Hallward pojechał do lady Landford. Tak był przedenerwowany ostatnimi wypadkami, iż czuł potrzebę krótkiego choćby wytchnienia od tych wszystkich przykrych spraw. Ta wspaniała kobieta działała na niego zawsze kojąco. Jakież było jego zdziwienie i niezadowolenie, gdy w salonie pięknej pani zastał już Thomasa. Detektyw popijał czarną kawę i spożywał spokojnie ogromny kawał tortu.

— Ach, pan pułkownik! — zawołała z ożywieniem Vivien. — Jakże się cieszę, że pan przyjechał. Właśnie rozmawialiśmy o panu.

— O mnie? — zdziwił się Hallward.

— Tak. Wybieramy się dziś wieczorem do cyrku i chcieliśmy koniecznie zabrać pana ze sobą.

— Do cyrku? Cóż to za pomysł? — Lady Landford nalała kawy pułkownikowi.

— Chyba pan wie o tym, że przyjechał słynny cyrk Trenkera.

— Coś mi się obiło o uszy, ale przyznam się pani, że ostatnio nie miałem czasu zajmować się cyrkiem.

— No tak, tak. Wierzę panu, pułkowniku, ale dzisiaj mi pan nie odmówi i pójdzie z nami, prawda?

— Hallward zapalił papierosa.

— Przecież wie pani, że niebardzo jestem w nastroju.

— Głupstwo — uśmiechnęła się Vivien. — Nastrój się znajdzie. Należy się panu przecież jakaś rozrywka. Podobno pokazują fenomenalną tresurę dzikich zwierząt. Bardzobym chciała to zobaczyć, ale bez pana nie miałabym odwagi.

Pułkownik czas jakiś opierał się namowom pięknej kobiety lecz wreszcie zgodził się i przyrzekł, że wieczorem pojedzie z nimi na przedstawienie.

— Cyrk Trenkera należy chyba do najlepszych na świecie — powiedział Thomas. — Naprawdę warto pójść. Nie pożałuje pan swej decyzji pułkowniku.

— Miałam ochotę również zaprosić na przedstawienie Nelly — wtrąciła lady Landford. — Ale biedaczka jest tak przygnębiona aresztowaniem Eltona, że trudno z nią mówić o innych sprawach.

— Tak, rzeczywiście to bardzo przykra sprawa — mruknął Thomas.

TO i owo

Gdzie pan jest, profesorze Reffe?

„Gdzie jest profesor Reffe" — oto pytanie, które zaprząta umysły najczęściej agentów francuskiego wywiadu. Drugi oddział dałby wiele, gdyby zdobył absolutną pewność, że Walter Reffe spoczywa pod gruzami Ludwigshafen. W tym bowiem wypadku prof. Reffe przynajmniej nie mógłby służyć już nikomu więcej na tym świecie swoją genialną, wysoce niebezpieczną wiedzą.

[illegible]im jest Walter Reffe? Jest twórcą nowoczesnej syntetycznej chemii, tzw. „trzeciej chemii" obok organicznej i nieorganicznej. Reffe opatentował około 50.000 formuł i recept w dziedzinie produkcji barwików, lekarstw, produktów syntetycznych w rodzaju kauczuku „buny", paliwa sztucznego, a także środków wybuchowych, używanych m. i. w V 1 i V 2. Po wznowieniu działalności I. G. Farben Reffe stanął na czele najpotężniejszych zakładów chemicznych tego koncernu w Ludwigshafen i w swej „piekielnej kuchni" kierując 5.000 chemików przygotował nowe niespodzianki.

Obecność profesora Reffe w strefie francuskiej była solą w oku dla tych, którzy dążyli do zmonopolizowania w swych rękach całokształtu produkcji I. G. Zniszczenie kombinatu chemicznego w Ludwigshafen, znacznie większego od zakładów Hoechsta w strefie amerykańskiej, czy Leverkusem w brytyjskiej było więc na rękę przede wszystkim koncernowi Standard Oil z New Jersey, który zapewnił sobie u rządu amerykańskiego monopol w wykorzystywaniu patentów I. G. Niszcząc Ludwigshafen, zadano śmiertelny cios konkurencji i stworzono niezbędne warunki dla zniknięcia prof. Reffe. W podobny sposób na kilka tygodni przed zamachem na Ludwigshafen niewykryci sprawcy wysadzili w powietrze olbrzymia fabrykę chemiczną i rafinerę w W. Brytanii, a tylko przypadkowi należy zawdzięczać udaremnienie zamachu na olbrzymie laboratorium Petrochino, na którego czele stoi znany przywódca syjonistyczny i wybitny chemik prof. Weizman.

Oto dotychczasowe poufne wyniki śledztwa władz francuskich. Nie dają one odpowiedzi na najważniejsze pytanie: co stało się z prof. Reffe? I pytanie to chyba już zawsze pozostanie bez odpowiedzi...

Edward Wichura-Zajdel — Sylwetki miast polskich (9)

Cieszyn - śląski Kraków

II.

Podobnie jak Kraków zajmuje w dziejach sztuki polskiej miejsce przodujące, tak *Cieszyn w dziejach sztuki i kultury śląskiej* odgrywa rolę dominującą, był bowiem jednym z głównych ośrodków, budzącego się życia kulturalnego na Śląsku.

WŚRÓD ZABYTKÓW DAWNEJ SZTUKI

Do najstarszych zabytków średniowiecznego Cieszyna zaliczyć należy kaplicę grodową (zw. zamkową) na cieszyńskim wzgórzu zamkowym, pochodzącą z XIII wieku; jest ona daleką reminiscencją znanej na dworach zac[illegible] czy południa budowli, zwanej *„capella palatina"* *) Została ona wystawiona na miejscu przedhistorycznej świątyni pogańskiej, po której pozostał kamienny ołtarz, odkopany przed wojną w głębokości 1 m 70 cm poniżej obecnej powierzchni, na której stoi kaplica. Kaplica cieszyńska jest jedynym zabytkiem w stylu romańskim, jest tzw. rotundą kamienną, tj. budowlą centralną, bardzo popularną na całej Słowiańszczyźnie zwłaszcza zaś w zachodniej Polsce, na Morawach, w Czechach i Słowacji. Z polskich zabytków tego typu wymienić należy budowlę u podstawy katedry gnieźnieńskiej, w Grzegorzewicach w Sandomierskim i odkopaną w Krakowie na Wawelu przy restauracji zamku królewskiego kaplicę św. Feliksa i Adaukta jeszcze z X w. Z kolei kilka słów o samym zamku, który znajdował się na górze zamkowej. Wystawił go najprawdopodobniej pierwszy książę cieszyński, *Mieszko*, gdzieś około r. 1290, gdy sobie Cieszyn obrał za siedzibę i stolicę Księstwa. W *akcie lennym* z r. 1327 jest on wymieniony obok miasta. Zamek to był zapewne drewniany i dlatego nie pozostał po nim żaden ślad. Gdzieś między r. 1358 — 1409 ks. *Przemysław* wybudować kazał zamek murowany. Składał się on z trzech kondygnacji tj. *piętrowej* (komnaty książęce), *parterowej* (pomieszczenie gospodarcze) i *podziemnej* (obronnej). W tej postaci zamek został przedstawiony na starych sztychach w dziele *Meriana* z XVII w. W r. 1645 zajęli zamek Szwedzi. W czasie oblężenia przez wojska austriackie zamek został zniszczony, tak, że do dzisiaj zachowała się po nim tylko wieża *piastowska*. „Wieża ta była dawniej uwieńczona wysokim, szpiczastym hełmem, wzniesionym nad szczytowym piętrkiem, występującym w formie tzw. hurdycyj przed lica ścian baszty. Na narożnikach tych hurdycyj widać kamienne tarcze z orłem piastowskim".

Przeprowadzone jesienią r. 1947 *kopania badawcze* odsłoniły część murów parterowych starego zamku, resztki dawnych fortyfikacji podziemnych oraz znaleziono przy tym szczątki naczyń z czasów nawet przed nar. Chrystusa.

OSTATNI Z PIASTÓW

Z innych najstarszych kościołów cieszyńskich, które należą do zabytków sztuki polskiej, wymienić należy kościół św. Jerzego, przy starym cmentarzu, w stylu gotyckim oraz kościół św. Trójcy, zbudowany przez ewangelików z drzewa w r. 1585 a przemurowany w r. 1594. Znajduje się on na miejscu ogrodu Schnejdrowskiego, darowanego ewangelikom przez księżnę Katarzynę Sydonię. Obok niego stoi świątynia Braci Miłosierdzia zbudowana w r. 1700 z klasztorem i szpitalem. Na przełomie XIII i XIV w. wybudowali w Cieszynie kościół Dominikanie, w pięknym stylu gotyckim. W podziemiach tego kościoła chowano zmarłych książąt cieszyńskich m. in. także złożono kości *ostatniego z Piastów, Jerzego Wilhelma*).* Przy badaniu podziemia w r. 1934 nie znaleziono w nim już żadnych trumien (były miedziane) tylko jedynie szczątki drewnianej trumny księżniczki szwedzkiej Sirid *Brahe*.

Wśród budowli miejskich na uwagę zasługuje kamienica, zwana *demlowską*, zbudowana w r. 1796, w której się mieście obecnie Muzeum Miejskie. Myśl stworzenia muzeum zapoczątkował w r. 1812 *Leopold Sztern, J. Londzin*** zaś uzbierane przez siebie zabytki ofiarował cieszyńskiemu Towarzystwu Ludoznawczemu. W Muzeum Miejskim w Cieszynie znajduje się przeszło 5000 przedmiotów zabytkowych z wszystkich dziedzin kultury i około 50 tys. dzieł naukowych, w skład których wchodzą książki dawnej Czytelni Ludowej oraz z biblioteki J. I. *Kraszewskiego*' ofiarowanej Cieszynowi przez jego syna Franciszka, a ponadto część archiwum b. Komory Cieszyńskiej ***) Ściany i stropy kamienicy demlowskiej były częściowo ozdobione malowidłami. Na parterze znajduje się sala okrągła ze stropem wspartym na filarze, która służyła niegdyś właścic. *Laryszowi* za stajnię dla koni. W czasie okupacji w Muzeum na skutek zabawy tam urządzonej powstał pożar, który zniszczył dach budynku i jedną z najpiękniejszych sal muzealnych. Szkód tych nie zdołano dotychczas w całości jeszcze naprawić z powodu wysokich kosztów.

Należy tu wspomnieć, że Niemcy, w czasie ostatniej wojny wyrzucili sporo zbiorów bibliotecznych z muzeum do sąsiednich budynków, gdzie część z nich zniszczała, najwięcej zaś wartościowe książki, jak *najstarsze druki*, wywieźli na Zaolzie, skąd ich dotąd nie otrzymano.

Oto kilka zaledwie szczegółów o zachowanych po dziś dzień zabytkach sztuki polskiej i śląskiej w Cieszynie, w tym prawdziwie śląskim Krakowie. Warto je zobaczyć.

*) Por. Tadeusz Dobrowolski: „Kultura artystyczna ziemi cieszyńskiej" — artykuł druk w „Zaraniu Śląskim", Rok XV, zeszyt 2—4, str. 81—89

*) Por. „Numizmat srebrny ostatniego z dynastii Piastów" — Przyjaciel Ludu, Rok 4, Nr. 7, Leszno 1837, str. 55—6.

**) Por. *Londzin* Józef: Bibliografia druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od roku 1716 do roku 1904. Cieszyn 1904.

***) Por. Gustaw Fierla: „Muzeum Macierzy Szkolnej w Cieszynie" — Zaranie Śląskie, Zeszyt 2—4, Rok XV, str. 141—3.

Plewy przez sito

Piaskownice

Nie można powiedzieć, żeby prześwietny Zarząd Miasta o swych najmłodszych obywatelach zapominał.

Wprost przeciwnie. Dbałości tyle im okazuje, że i niejeden ojciec nie byłby lepszy.

Piaskownice naprzykład w rozmaitych punktach porozstawiał. Bawcie się, bobasy, ile tylko dusza zapragnie.

A ot, wstyd powiedzieć, są matki, co dobrodziejstwa w całej pełni ocenić nie potrafią. Podgrymaszają, zacofany światopogląd wykazując.

— Fe — powiadają — obrzydlistwo takie aż cuchnie. Nie piasek a brud można powiedzieć skondensowany. Na każdym ziarenku na pewno zarazki stu chorób wysiadują. Od pierwszej okupacji niemieckiej ten sam piasek leży.

I pociech swoich na kilometr od piaskownicy nie podpuszczają.

A przecież wszystko plotki i karalne zniesławienie urzędowych czynników. Bo sam na własne oczy widziałem, jak wiosną świeżutki piaseczek do piaskownic podsypywali.

No, a od tego czasu. Hm, jakby tu powiedzieć? Żeby mieli zmieniać piasek, prawdę mówiąc nie widziałem na własne oczy. I nawet nie widziałem tych, którzyby widzieli.

Ale gdyby nawet — sprawa zupełnie zrozumiała. Piasek swoją cenę kosztuje. I dowozić też za piękne oczy nikt darmo nie będzie. A czy niby jezdnie się nie niszczą?

Zresztą życie nie jest romansem.

Ale zacofanym matkom nie tak łatwo taką prostą rzecz wytłumaczyć.

K. T. W.

PRZEGLĄD PRASY

Demaskować sabotaże

Dowodem, iż walka klasowa toczy się również w ramach demokracji ludowej są ostatnie procesy sądowe o sabotaż i świadome szkodnictwo. Pisze na ten temat „Głos Ludu", stwierdzając:

„Sabotaż, przekształcanie spółdzielni w spółki kapitalistyczne, działalność wrogich klasowo elementów [illegible] wykorzystujących poszczególne ogniwa tego aparatu dla popierania bogaczy — to tylko mała cząstka tych różnorakich form walki klasowej, jaka toczy się w naszej rzeczywistości. Obok tych przykładów mamy wiele innych, o których wspomina lipcowe Plenum naszej partii. Wszystkie one są częścią jednego i tego samego zjawiska, które przejawia się w [illegible]nych formach.

Musimy umieć je dostrzec nie tylko wtedy gdy bez osłonek występują na jaw, ale także i w ich najbardziej zamaskowanej postaci. Jest to warunek skutecznej obrony interesów mas pracujących, interesów naszego Państwa Ludowego."

Zdrowo - tanio - dobrze

Echa wczasów na Dolnym Śląsku

Do powodzi listów z wczasów dołączam i mój. Niech płynie wartkim prądem i dotrze do świadomości opornych, a raczej jeszcze nieuświadomionych, a przez to odnoszących się na razie z pewną nieufnością do tak wspaniałej akcji społecznej, jak wczasy pracownicze! Krótko mówiąc: zdrowo, tanio, dobrze Aach, jak dobrze!

Dłuższy czas przed wyjazdem, kiedy udawałem się na spoczynek nocny, słyszałem nieraz przez [illegible] twarte okno, jak megafon na dworcu kolejowym zapowiadał przyjazd a potem odjazd pociągu do Jeleniej Góry. Bezpośredni pociąg Zagórz-Bielsko-Jelenia Góra. Cudownie. [illegible]czywista, pojadę tym pociągiem. Zasypiając, wyobrażałem siebie siedzącego w wygodnym pulmanie, który lekko kołysząc się mknie po szynach w dal, uwożąc mnie w nieznane strony, na ziemie pierwszych Piastów.

Rzeczywistość najczęściej [illegible]krywa się z marzeniem. Tak stało się i tym razem. Kiedy nadeszła chwila mego odjazdu, wlazłem do zatłoczonego wagonu, który nie był wcale pulmanem lecz olbrzymim [illegible]dłem, przerobionym ponoć z wozu [illegible]ego. [illegible] ta bynaj[illegible] zepsuła mi radosnego nastroju, tym hardziej, że szczęśliwie zdobyłem miejsce siedzące. Że nie jadę, jak to sobie wyobrażałem, wygodnym pulmanem to trudno. „Nie [illegible] razu Kraków zbudowano". Jesteśmy przecież po wojnie. Wierzę, że za rok, dwa — nasze koleje zno[illegible]u będą wzorem dla innych. Sur[illegible]m corda!

W jednym wagonie ze mną jecha[illegible] na Ziemie Zachodnie gospos[illegible] wiejskie, wiozące ze sobą sporą ilość kur. Muszę wyznać szczerze, [illegible] gorzej z tymi kurami. Fetor okropny! W tym wypadku nie chcę być optymistą i czekać lata.

Byłem na wczasach w Szklarskiej Porębie Średniej. W danym wypad[illegible] należy lekkomyślnie lekce[illegible] dokładnej nazwy miejscowości. Właśnie, w Średniej, bo jest jeszcze Górna i Dolna. Jedna od drugiej położona jest [illegible] odległości, którą można zmierzyć 15—20 minutową przechadzką. Dzięki uprzejmości i wyczerpującym informacjom listowym dyr. Mikulskiego, kierownika Domów Wypoczynkowych uniknąłem niemiłej przygody, jaka spotkała pewną znajomą i innych. Otóż poinformowano ich mylnie, że willa „Zameczek", należąca do Zw. Chemików, [illegible]ajduje [illegible] w Porębie Górnej.

A więc... Poręba! Tu już ostatecz[illegible]e mniejsza o to jaka. Dolna, Średnia czy Górna — wszystkie są piękne. Położone w bezpośrednim sąsiedztwie pasma górskiego o nazwie Karkonosze. Po szczytach biegnie granica polsko-czechosłowacka [illegible] którą rozciąga się Sudecki kraj. Naokoło góry i lasy.

Lasy mieszane, z wyraźną przewagą szpilkowych, wśród których nie rzadko występuje dekoracyjny modrzew. Ptactwa spotykałem stosunkowo mało, ale wiewiórek moc. W tamtych okolicach nie są rude, [illegible]e prawie czarne. Zwinnie skaczą [illegible]o drzewach, radując oczy mieszczu[illegible]a.

Pieniąca się rzeczka Szklarka i niezliczone strumyki wiją się wśród gęstwiny leśnej, przebiegają drogą kwiecistych łąk, szemrząc niezrozumiałą a jakżesz piękną melodię. Wartko płynącym wodom przyglądają się dumnie milczące skały. Na Szklarce są trzy wodospady: duży, średni i mały. Koło każdego z nich czatuje fotograf, ofiarujący swoje usługi wycieczkowiczom za umiarkowaną opłatą. Jest elokwentny lub wygadany — co kto woli — i zachęcająco zaprasza do zdobycia „corpus delicti" z wczasów.

— Tu na tych kamyczkach na tle srebrzystych fal rzeczółki wychodzą pierwszorzędne zdjęcia. A drugie radziłby[illegible] tych skał. Więcej proponować nie śmiem... Ale proszę mi wierzyć, że będą to na prawdę bardzo miłe pamiątki.

Oczywista, skusi prawie każdego. Mnie skusił. Przekonałem się istot[illegible]e, że nie tyle są to pierwszorzęd[illegible] zdjęcia, co miłe pamiątki.

Amatorzy silniejszych wrażeń [illegible] dają się stąd na wycieczki bardziej „karkołomne", a mianowicie: na Zakręt Śmierci (ale nie szosą), na Śnieżkę, do Śnieżnych Jam. Stosunkowo niedaleko stąd od Karpacza. Podtatusiali wczasowicze, jak na [illegible]kład nie wskazując palcem na autora niniejszego listu, czy też bardziej ociężali, nie męczą się zbytnio, zbierają w okolicznych lasach jagody i grzyby, których jest tego roku ogromna ilość. Bardziej prze[illegible] zrobili sobie nawet spore zapa[illegible]

Poręba Górna ma zacięcie [illegible] miejskie, mówiąc oczywiście [illegible]. Ale w każdym razie są [illegible]py, restauracje, bary, kawiarnie [illegible] Odbywają się w lokalach dancingi, więc miłośnicy tańca mogą [illegible]wać do woli.

Osiadła na stałe tu ludność śpiewnym przeważnie mówi akcentem.

Gdyby nie używane w sklepach torebki z niemieckim nadrukiem, gdyby nie wiszące w lokalach tanie reprodukcje obrazów z tekstem niemieckim i spotykane jeszcze tu i ówdzie napisy w tym języku, można byłoby [illegible], że ziemie te do niedawna były pod wrogim panowaniem.

Z Poręby dojeżdżałem do Jeleniej Góry, miasta założonego przez Bolesława Krzywoustego, które w tym roku liczy sobie 840 lat. Wsze[illegible] okolicy tętni życie i wre praca, czy to na polach czy w licznych fabrykach, które znaczą dymiące kominy. Będąc w Jeleniej Górze odwiedziłem tamtejszy teatr, kierowany przez p. Łozińską, byłą dyrektorkę teatru w Stanisławowie. Widziałem dwie sztuki w reżyserii R. Wasylewskiego. „Jutro pogoda" i „Proboszcz wśród bogaczy". Frekwencja w teatrze dobra (podobno nie jest to jednak stałe zjawisko). Moim zdaniem z punktu widzenia artystycznego byłoby stokroć lepiej, gdyby mniej grano „pod publiczkę", bo — jak wiadomo — gusta przeciętnej publiczności nie są zbyt wybredne i teatr musi wychowywać publiczność, nie zaś odwrotnie.

Podczas mego pobytu w Jeleniej Górze teatr przygotowywał się do wystawienia prapremiery sztuki „Spotkanie nad Nysą", poruszającej problem polsko - niemieckich stosunków.

[illegible]: zwiedziłem uroczy [illegible] oczne o dokonanej [illegible] Ziem Zachodnich i miłe spędziłem czas. Nie ma jak wczasy na Dolnym Śląsku!

[illegible]

Mimo powodzi, chłodów, gradobicia — ZBIORY DOBRE

Bloki nasienne w pow. przemyskim

PRZEMYŚL. (zk) — Akcja żniwna w pow. przemyskim zakończono. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, dwukrotnej powodzi i gradobicia w ostatecznym zestawieniu wynik żniw jest zadawalający.

Dobre wyniki tegorocznej akcji siewnej zawdzięczać należy w dużej mierze przeprowadzonej na jesieni akcji siewnej która wykonała plan do 120 proc.

Najlepiej zebrano żyta i p[illegible]ce, szalejąca w ostatnim tygodniu burza wyrządziła dosyć znaczne szkody w zbiorach owsa.

W tygodniu bieżącym rozpoczęło na terenie całego powiatu prace wstępne do akcji siewnej. Tegoroczny kredyt państwowy na cele akcji żniwnej naszego powiatu wynosi 14 mil. 325 tys. zł. Realizując plan trzyletni rozplanowano zasiewy na rok bieżący w sposób następujący: pszenicy 5.500 ha, żyta 15 tys. ha, jęczmienia 900 ha, rośliny oleiste 340 ha, pastewne 30 ha. Plan ten przewiduje zwiększenie obszaru zasiewów o 30 proc. w zestawieniu z rokiem ubiegłym. Akcję siewną przeprowadza się wyłącznie zbożami selekcyjnymi wysokogatunkowymi. Współpracujący z Pow. Ref. Rolnictwa, Zw. Sam. Chłop. otrzymał i rozprowadza za pomocą swych spółdzielni 120 ton żyta selekcyjnego i 110 ton pszenicy pierwszego odsiewu jednolitej. Celem usprawnienia akcji siewnej i przyjęcia z pomocą rolnikowi, zboża selekcyjne [illegible] wymieniać w spółdzielniach za zboża zwykłe [illegible] konsumcyjne.

Pow. Ref. Rol. opracował plan t. zw. bloków nasiennych polegających na tym, że duże obszary ziemi zasiewa się zbożem tego samego gatunku, co chroni je przed nieprawidłowym zapylaniem i degeneracją. Wszyscy rolnicy [illegible] sąsiadujący ze sobą w polu mają obowiązek porozumienia się wzajemnego aby wspólnie taki blok nasienny stworzyć.

Majątki państwowe PNZ nastawione są w naszym powiecie głównie na produkcję nasion selekcyjnych i roślin przemysłowych. zakończyły już siew rzepaku. Według danych z Pow. Ref. Rol. obserwuje się coraz żywsze zainteresowanie zagadnieniem nasion selekcyjnych. Jest to wynikiem przede wszystkim prac oświaty rolniczej, która na terenie pow. przemyskiego wykazuje ogromną żywotność.

Tegoroczne zbiory, które w ogromnej części pochodziły z [illegible] siewów zbóż selekcyjnych, są najbardziej przekonywującym argumentem dla rolnika naszego powiatu, że tylko [illegible]

Umasowienie sportu

na wsi nowosądeckiej

[illegible] SĄCZ (rm) — Akcja umasowienia sportu w powiecie nowosądeckim, prowadzona przez Inspektorat Kultury Fizycznej przy Starostwie powiatowym, daje pożądane wyniki, dowodem czego są liczne kluby sportowe, powstałe samorzutnie w poszczególnych gromadach, gminach i miasteczkach.

W Kobylu-Gródku, nad Jeziorem Rożnowskim powstał Klub Sportowy, który wybrał następujący zarząd: prezes — Zdzisław Jaworski, sekretarz — Fr. Kajder, członkowie zarządu: kierownik wyszkoleniowy Fedko, referent wyszkoleniowy Fr. Białota i Wojciech Śniechowski.

W Kamionce Wielkiej filia nowosądeckiego „Świtu", tej samej nazwy, powołała do życia następujący zarząd: prezes Cużytek Jan, sekretarz — Kurdziel Feliks, skarbnik — Stefański Feliks, sekcja piłkarska — Czarnek Marjan, lekkoatletyczna — Sieg Stefan, sekcja koszykowa — Patla Edward.

W Piwnicznej powstał KS „Piwniczanka" rozwijający się pomyślnie. Wybrany został następujący zarząd: prezes — Józef Nodzyński sekretarz — Gumulak Franciszek, kierownik wyszkoleniowy — Leśniak Jan, Bielak St. i Durlak Danuta.

W Starym Sączu miejscowy Klub Sportowy powołał zarząd z prezesem Rzońcą Janem i sekretarzem Zbig. Nowakiem na czele. Kierownikiem wyszkoleniowym wybrano Franciszka Borkowskie[illegible].

W Krynicy KS OMTUR „Kryniczanka" [illegible] się pomyślnie, [illegible] plenarnym zebraniu wybrał następujący zarząd: prezes — [illegible] Iowski Marian skarbnik — Kre[illegible]zel Zdzisław, [illegible] piłkarskiej — Csorich Stefan (reprezentant Polski w [illegible] piłce ręcznej — [illegible] kierownicy w narciarstwie: Piórek Bolesław i Piórek Zygmunt.

W Łącku miejscowy klub sportowy znajduje się w stadium organizacji. Na razie powołano zarząd w następującym składzie: prezes — Franczyk August, zastępca prezesa — Pasoń Józef, sekretarz — Liwerski Zbigniew, skarbnik — Jan Pałka, członkowie zarządu: Buczek Jan, Plechta Władysław Szkodny Zdzisław z Czarnego Potoku.

W Grybowie [illegible] KS „Grybowia" wybrał następujący zarząd: prezes — Fr. Olszewski, wiceprezes — St. Bodak, sekretarz — Rogoziński, skarbnik — Skindler, piłka nożna — Zapała, kierownik sekcji narciarskiej — dr Artur Kwiatek, gospodarz — Rak.

W Rytrze powstał KS „Rytro" z prezesem Maksymilianem Sieruszulskim, który jest wraz z sekretarzem Kaliną Tad. i Leonem Nowakiem całym inicjatorem ruchu sportowego w tej wiosce.

Z wiejskich klubów sportowych zapowiadają się najlepiej KS „Świt" w Barcicach, który ma dobry kondycyjnie materiał.

Pożądane było by zrzeszenie się wszystkich nowopowstałych klubów sportowych w podokręgu Tarnowskim.

Brak sprzętu sportowego jest największą przeszkodą w racjonalnych treningach, jakie są nieodzowne do technicznego opanowania prawideł gry piłkarskiej, jaka największym powodzeniem cieszy się wśród wiejskich miłośników [illegible]

„Pomorzanin" w Nowym Sączu

Przez 2 dni „Pomorzanin" gościł w Nowym Sączu. W pierwszym dniu rozegrał zawody z miejscowym „Świtem", które rozstrzygnął na swoją korzyść w stosunku 7:2 (5:0).

W drugim dniu Pomorzanin rozegrał spotkanie z ZZK „Sandecją". Zawody wzbudziły duże zainteresowanie ze względu na opinię, jaką się cieszy „Pomorzanin", jak również i dlatego, ażeby zobaczyć Sandecję po miesięcznej przerwie w czasie której zawodnicy „Sandecji" przebywali na obozie kondycyjnym. Spodziewano się dużo. „Sandecja" nie zawiodła. Gra, od samego początku była żywa i bardzo interesująca. Wynik 3:2 dla Sandecji. Najlepszy na boisku Kamiński i bramkarz z Pomorzanina Konieczny II i Łącki z Sandecji. Piękny mecz jak się początkowo zapowiadał popsuł sędzia który dopuścił do ostrej gry.

Iść czy nie iść?

„Zielone lata"

Powieść Cronina, na podstawie której opracowany został ten film, jest historią walki o wiedzę chłopca-sieroty, wychowywanego przez drobnomieszczańską rodzinę swej matki.

Akcja rozgrywa się na początku obecnego stulecia w małym szkockim miasteczku, którego atmosferę udało się reżyserowi bardzo dobrze oddać na ekranie. Inspektor sanitarny doskonały typ przysłowiowego skąpego Szkota, chciwego sknery, „straszny dziadunio", sympatyczny blagier o gołębim sercu, babcia-dewotka — oto właściwi bohaterowie tego filmu, psychologiczna galeria typów, na tle której obserwujemy losy nieprzeciętnie zdolnego dziecka, któremu trudne warunki materialne w istniejącym systemie społecznym zagradzają drogę do nauki.

Wychowawcze znaczenie filmu, jeśli pominąć pijacki nałóg szlachetnego dziadka, jest pozytywne. Daje on apoteozę silnej woli i konsekwentnego dążenia do raz obranego celu, karze w efekcie chciwość, ukazuje raz jeszcze, — mimo że nie było to prawdopodobnie zamiarem amerykańskich producentów — że w państwach kapitalizmu kluczem do bramy oświaty są tylko i wyłącznie pieniądze. Ale prawda jest jedna i ukryć jej nie można.

Gra aktorów na ogół poprawna. Wybijają się Charles Coburn, który stworzył doskonałą kreację w roli dziadka i Dean Stockwell w roli małego Roberta.

W sumie film wart [illegible] zastanowienia się nad [illegible]

KRONIKA OLKUSKA

ROŚNIE SIEĆ SZKÓŁ

OLKUSZ. (JK) — Rok szkolny na terenie powiatu olkuskiego rozpoczął się w szkołach ogólnokształcących w dn. 1 bm., zaś w szkołach dla dorosłych w dn. 2 bm.

Po uroczystościach kościelnych, młodzież wysłuchała przy głośnikach przemówienia inauguracyjnego Ministra Oświaty. Wszędzie w uroczystościach szkolnych brali udział przedstawiciele partyj robotniczych, społecznych i gospodarczych. Rozpoczęcie nowego roku szkolnego poprzedziły [illegible] szk[illegible] i In[illegible] Szk[illegible] w Olkuszu na których to konferencjach omówiono szczegółowo zarówno program nauki, jak i warunki, w jakich nauka ta ma się odbywać.

Sieć szkolna w powiecie olkuskim uległa rozszerzeniu. Otwarte zostały nowe szkoły w Pieskowej Skale, Podlesiu Bolesławskim, Piaseczno i Gołuchowicach; przybyły dwa nowe budynki szkolne w Glanowie i Dobrakowie, kilkanaście budynków jest w stadium budowy. W Wolbromiu rozbudowuje się gmach szkolny o 20 dalszych sal dla stworzenia tzw. jedenastolatki.

REORGANIZACJA PREZYDIUM PRN

OLKUSZ (JK) — Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Olkuszu przeprowadzono reorganizację prezydium tej Rady do której weszli: ob. ob. Janusz Korczyński (PPR), Teofil Staśko (PPS), i Hipolit Kobos (SD). Jedno miejsce pozostawiono dla przedstawiciela SL. Przewodniczącym pozostał nadal ob. Feliks Binkiewicz.

Poza tym Pow. Rada Nar. dokonała wyboru nowych członków Wydziału Powiat., w osobach: ob. Tadeusza Fijałkowskiego (PPS), Stanisława Kamionki (PPS), Jana Trecza (PPR), Stanisława Kulaka (SD). Pozostawiono jedno miejsce dla przedstawiciela SL i jedno dla PSL.

SZKOŁA ROLNICZA NA TERENIE RESZTÓWKI

OLKUSZ (JK) — Powiat. Rada Narodowa w Olkuszu powzięła uchwałę o przyjęciu ośrodka rolnego po rozparcelowanym majątku w Cianowicach k. Ojcowa który dotychczas pozostał pod zarządem Wojew. Związku Samorządowego. W ośrodku tym będzie uruchomiona dwuzimowa [illegible]

NA TRZECI TURNUS „SP" WYJECHALI PRZYSZLI REKORDZIŚCI PRACY

[illegible] czeństwo olkuskie żegnało [illegible] naków z powiatu olkuskiego wyjeżdżających na trzeci turnus „Służba Polsce". Do uszeregowanych na Rynku junaków przemawiał w imieniu Powiat. Rady Narodowej, ob. Korczyński, zaś w imieniu partyj robotniczych, ob. Wiśnicki. Mówcy życzyli odjeżdżającym owocnej pracy dla dobra Polski, stawiając za wzór ich ziomka, junaka Bulaka, który szczególnie wyróżnił się we współzawodnictwie pracy. Junaków odprowadzili na stację kolejową przedstawiciele: starostwa i partyj robotniczych przy dźwiękach orkiestry kopalni „Bolesław". Junacy przed odjazdem podejmowani byli obiadem.

Skradzioną biżuterię

ukrył za ołtarzem

KRAKÓW (ww) — Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrywał sprawę Alfreda Chłapowskiego, b. oficera polskich sił lotniczych w Wielkiej Brytanii, oskarżonego o to, że po powrocie do kraju, bawiąc w lutym br. w gościnie [illegible] leciecznego brata, Wojciecha Ostaszewskiego, zam. w Krakowie, dokonał na jego szkodę kradzieży większej ilości złotych monet austriackich, złotych dolarów oraz brylantowej broszki, łącznej wartości ponad 7 milionów zł.

P[illegible] kradzieży ukrył [illegible] część zrabowanych kosztowności za jednym z bocznych [illegible] kościoła św. Marka w Krakowie, [illegible] między innymi za [illegible] mieszkiego Józefa Czerwińskiego z Krakowa.

[illegible] rokiem Sądu skazany na karę 2 [illegible] ciąg lat 3, oraz grzywnę w wysokości 90 000 zł.

Współoskarżony Józef Czerwiński, za nielegalny handel złotem i obcą walutą skazany został na 1 rok i 7 miesięcy więzienia, [illegible] 150 tys. złotych grzywny.

Wiejski ośrodek kultury fizycznej

w Niepołomicach

KRAKÓW (AKS) — Główny Urząd Kultury Fizycznej mając na uwadze zdrowie obywateli, dąży konsekwentnie do zaktywizowania jak [illegible] mas społeczeństwa w wychowaniu fizycznym i sporcie. Z roku na rok widzimy coraz większe [illegible] w których bierze udział przede wszystkim młodzież. Główny Urząd Kultury Fizycznej udziela [illegible] przy pomocy własnej i miejscowego [illegible] wania fizycznego i sportu.

Dotychczas wieś polska nie widziała [illegible] sportowego, jedynie na [illegible] grano w piłkę noż[illegible] i świetlice — garnie się do sportu. W najlepszych jeszcze warunkach znajdują się wsie położone obok miast. Młodzież tych wsi idzie na stadiony miejskie wpisuje się do klubów.

Fatalnie zaś przedstawia się sprawa wsi odległych od miast. W głębokiej trosce o zdrowie tychże obywateli powstał projekt zbudowania w ramach planu na rok 1949 w każ[illegible]

Mimo, że województwo krakowskie należy do rzędu „sportowych", ale i tu znajdujemy szereg okolic [illegible] fizycznej. Jest szereg miejscowości, które wprawdzie posiadają już [illegible] sportowe, ale bez jakiejś finansowej pomocy nie można myśleć o stworzeniu ośrodka sportowego.

Właśnie w tych miejscowościach jak: Łososina Dolna k. Sącza, Krzyż k. Tarnowa, Węgierska Górka k. Żywca, Jordanów, Niepołomice k. Bochni, gdzie wysiłkiem miejscowych klubów i ludności powstały już boiska, i znajduje się skromny inwentarz [illegible] wstać wiejskie ośrodki kultury fizycznej.

Ostatni[illegible] Chłopskiej i Woj. Urzędu Kult. [illegible] najkorzystniejsze warunki dla wybudowania pierwszego wzorowego [illegible]

[illegible] następujące okoliczności: Już dzisiaj są dobrze rozwiniętą placówką wychowania fizycznego, [illegible] bardziej postępowy i aktywny [illegible] dek wiejski.

[illegible] wybudowano [illegible] młodzieży, ofiarności i obywatelskiego stanowiska tamtejszej ludności boisko piłki nożnej z trybunami i szatniami. Całość oparkaniona i przez to utrzymana w dobrym stanie. Włodarzem boiska i dobrym gospodarzem jest Ludowe Zrzeszenie Sportowe „Puszcza" mające 300 członków [illegible] i kilka sekcji sportowych. Zarząd Gminy Niepołomice również nie daje się wyprzedzić innym obywatelom i ofiarował pod budowę projektowanej hali sportowej — Ośrodka Kultury Fizycznej — parcelę o powierzchni 1500 m kw. obok stadionu oraz część innej parceli celem poszerzenia stadionu. Również Zarząd Gminy w formie robocizny szarwarkowej gwarantuje pomoc przy budowie Ośrodka Kultury Fizycznej. Obok stadionu płynie rzeczka Drwinka, która pozwala w przyszłości na łatwe rozwiązanie problemu budowy basenu pływackiego.

6 lat więzienia dla SS-mana

KRAKÓW (ww) — Alojs Krakowczyk z Poruszowic k. Rybnika, oskarżony o [illegible] podpisanie niemieckiej [illegible] narodowościowej (VD), o przynależność do sztafet ochronnych SS, jako [illegible] był członkiem załogi obozu koncentracyjnego Oświęcim-Monowice, wreszcie o demonstrowanie na długo przed wybuchem wojny swych proniemieckich sympatii, został wyrokiem krakowskiego Sądu Okręgowego skazany na łączną karę 6 lat więzienia, 5 lat utraty praw i na karę konfiskaty całego mienia na rzecz Skarbu Państwa.

KRONIKA PARTYJNA

KRAKÓW (yl) — W III Urzędzie Mieszkaniowym odbyło się zebranie międzypartyjne Kół PPS i PPR, na którym sprawozdanie z dotychczasowej działalności złożył sekretarz tow. Mrzygłód. Referaty wygłosili tow. Wański (PPR) i tow. Bulsiewicz (PPS). W dyskusji omawiano działalność Komisji i jej rolę społeczną oraz obecną sytuację polityczną.

ZEBRANIE W ZJEDNOCZENIU KOTLARSKIM

KRAKÓW (yl) — W Zjednoczeniu Kotlarskim na międzypartyjnym zebraniu przedstawiciele władz obu partii w osobach towarzyszy: Żelaznego, Bulsiewicza i Ochmańskiego z OKZZ omówili stan organizacyjny i bieżące zagadnienia polityczne. W dyskusji zabierało głos kilkunastu mówców.

ZEBRANIE W DRUKARNI NARODOWEJ

KRAKÓW (yl) — Na zebraniu Koła PPS, które odbyło się w Drukarni Narodowej, tow. Bu[illegible] wygłosił referat obrazujący [illegible] działalność Partii w okresie od kwietniowego posiedzenia Rady Naczelnej. W dyskusji m. in. zabierali głos: tow. sekretarz Kakitek i Dębowski.

Aktywiści woj. krakowskiego omawiają sytuację na odcinku wiejskim

Narada lipcowa Centralnego Aktywu PPS i uchwały plenum KC PPR wysunęły szereg nowych zagadnień i postawiły przed organizacjami terenowymi szereg nowych, konkretnych zadań. Sobotnie przemówienie sekretarza generalnego Centralnego Komitetu Wykonawczego tow. Cyrankiewicza na akademii ku czci Stanisława Dubois, stanowi wskazanie po jakiej linii winna zostać wypracowana ocena przeszłości PPS. Obowiązkiem wszystkich członków Partii jest dalsza praca nad podwyższeniem swego poziomu ideowego na gruncie marksizmu - leninizmu, dalsze pogłębianie świadomości drogi i etapów tej drogi, po których klasa robotnicza zdąża do zbudowania w naszym kraju ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu.

Okres czasu między lipcową konferencją aktywu centralnego w Warszawie a naradą, która odbędzie się w dniu 8 i 9 bm. poświęcony został na przepracowanie i przedyskutowanie wszystkich tych nowych problemów przez organizacje terenowe. Setki zebrań w powiatach, miastach, zakładach pracy i komitetach gminnych województwa krakowskiego, postawa działaczy i ich wypowiedzi w dyskusji dowodzą zrozumienia jakie krakowska klasa robotnicza ma dla obecnego okresu poprzedzającego jej pełne zjednoczenie.

W ostatnich dniach odbyły się 3 wielkie narady aktywu w Mogilcach, Miechowie i Wadowicach.

Aktyw miechowski, na który przybyło 45 towarzyszy, w czym 25 działaczy wiejskich, odbył się pod znakiem dyskusji nad aktualnymi zadaniami stojącymi przed Partią na odcinku wiejskim. Referat polityczny wygłosił wojewoda krakowski tow. dr Pasenkiewicz. Na temat poszczególnych tez referatu wypowiedziało się kilkudziesięciu mówców z towarzyszami Romanem Masłowskim, Edwardem Petroniakiem, Stefanem Mayerem, Stefanem Mikosiem, Andrzejem Kaczmarczykiem, Janem Bujakowskim, Tomaszem Stefańskim, Augustynem Graneckim, Zbigniewem Sroczyńskim, Marianem Krzysztoszczykiem, Zastawnym i [illegible] kretarzem Cebo na czele.

Zarówno wypowiedzi aktywistów jak i uchwalona przez nich rezolucja świadczą o zrozumieniu konieczności uspołecznienia gospodarki wiejskiej, która to drogą jedynie [illegible] poziomu produkcji i właściwego rozwiązania toczącej się walki klasowej.

Aktyw mościcki odbywający się w tamtejszych zakładach fabrycznych zgromadził 120 przedstawicieli Kół zakładowych. Referat polityczny wygłoszony przez sekretarza wojewódzkiego tow. Józefa Machno wywołał ożywioną dyskusję w której przede wszystkim poruszono błędy ideologiczne i taktyczne socjal-demokracji, coraz większe nasilanie się walki klasowej zarówno na wsi jak i w mieście, oraz szkodliwą działalność kleru, używającego niejednokrotnie religii jako płaszczyka dla propagandy politycznej.

Głos zabierali towarzysze Burgiel, Łysoń, Krzemiński, Kloc, Balcerowa, Twardzicki, Kukliński, Woźniak, i inni.

Ostatnie zebranie tego typu odbyło się w Wadowicach z udziałem aktywistów powiatowych. Ze względu na rolniczy charakter powiatu, znaczna część dyskusji poświęcona została zagadnieniom wsi. Poruszono szereg spraw lokalnych, jak konieczność nawodnienia powiatu, poprawę opieki nad drzewostanem, oraz stan tegorocznych zbiorów. Z zagadnień politycznych przedyskutowano spółdzielczość gospodarki wiejskiej, oraz zadania Partii na terenie, nadające nowy sens sojuszowi robotniczo - chłopskiemu.

Bieżące zagadnienia polityczne i gospodarcze referował tow. Wagniewski.

Kraków - Stolicy

KRAKÓW (IM) W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie uroczystość przekazania przez Kraków — Stolicy gmachu zabytkowej Dziekanki, odbudowanego staraniem społeczeństwa krakowskiego.

W Dziekance mieścić się będzie bursa dla studentek.

Kto nie pobrał jeszcze obuwia?

KRAKÓW (kom) — Miejski Wydział Aprowizacji podaje, że w najbliższych dniach rozpocznie wydawanie obuwia kartkowego „Spółdzielnia Szewców" Mikołajska 2, osobom, które zarejestrowały swoje karty odzieżowe na obuwie w Spółdzielni Szewców przy ul. Stolarskiej 5 poza tym wszystkie inne punkty rozdzielcze będą wydawać obuwie osobom które w rejestracji głównej dotąd nie pobrały z jakichkolwiek przyczyn.

ZE SPORTU

Pardubice zwyciężają Łódź w meczu kolarskim

ŁÓDŹ. — Na torze kolarskim w Helenowie odbył się mecz międzymiastowy pomiędzy drużynami kolarskimi Pardubic i Łodzi. Zawody zakończyły się, po bardzo ciekawym przebiegu, nieznacznym zwycięstwem Czechów 69:63.

Zawodnicy Łodzi wzmocnieni Kupczakiem z Krakowa, byli lepsi w sprintach, natomiast przegrali bieg australijski na 7 okrążeń toru i wyścig drużynowy na 10 okrążeń.

Wyniki były [illegible] bieg na 400 mtr. ze startem indywidualnym na czas. 1) Stepanek (P) 26,9, 2) Bek (Ł) — 27, 3) Marchwiński (Ł) — 27,9, 4) Kupczak.

W wyścigu na 200 mtr. zawodnicy startowali [illegible] z tym, że każdy walczył z każdym. W sumie odbyło się więc 16 biegów. Najlepszy czas dnia uzyskał Bek — 13 sek. Kupczak miał czas 13,2 sek. Najlepszym zawodnikiem Czechosłowacji okazał się Stepanek, który wygrał pojedynek z Beklem, mając czas 13,2. Natomiast Kupczak pokonał Stepanka.

W wyścigu australijskim na 7 okrążeń toru zwyciężył Bruner (P) w czasie 3,31 przed Beklem i Stepankiem. Po każdym okrążeniu ostatni zawodnik odpadał. Pierwszy zjechał z toru Marchwiński, a potem Kocva, Kupczak, Bartanek i [illegible].

Wyścig drużynowy na 10 okrążeń toru zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny Pardubic, która uzyskała czas [illegible] gdy Łodzianie uzyskali czas 5,36 [illegible].

Ostateczna punktacja 69:63 na korzyść Pardubic. Publiczności około 5 tysięcy.

Budapeszt prowadzi z Bielskiem 3:0

BIELSKO. — W pierwszym dniu międzynarodowego meczu tenisowego Budapeszt-Bielsko rozegrano 3 spotkania w grze pojedynczej, które zakończyły się zwycięstwem Węgrów.

Wyniki spotkań Katona (Węgry), — Buchalik 6:2, 6:2, Szigeti — Richter 6:3, 6:2, Erdoedi (Węgry) — Popławski 6:0, 6:1. Gra mieszana Erdoedi, Katona — Buchalik, Popław[ska] przerwana została wskutek ciemności po pierwszym secie wygranym 8:6 przez parę węgierską.

Po pierwszym dniu meczu Węgry prowadzą 3:0.

Co słychać w Zagłębiu?

SOSNOWIEC (bp) — W związku z zajściami jakie miały miejsce podczas meczu Sarmacja—Cyklon w Rogoźniku i zamknięciem boiska oraz zawieszeniem kilku graczy i członków zarządu Cyklonu, drużyna rogoźnicka złożyła prośbę do władz piłkarskich okręgu o złagodzenie tej kary.

W ostatnich dniach zapadła decyzja okręgu, mocą której otwarto boisko i zniesiono karę członkowi zarządu ob. Moździenowi. W stosunku do zdyskwalifikowanych graczy decyzja WG i D została utrzymana w mocy.

— Kluby zagłębiowskie po dwumiesięcznej przerwie przystąpiły w ub. niedzielę do rozgrywek mistrzowskich. Niektóre kluby A klasowe jak ZKSM Będzin, RKS Zagłębie, Płomień i RCKS wystąpiły do mistrzostw jesiennych w odmłodzonych składach, opierając się głównie na juniorach.

Wprowadzenie do gry młodego narybku jest pocieszającym objawem. Gracze ci, jak można wnioskować z pierwszych spotkań zapowiadają się dobrze i rokują swym klubom najlepsze nadzieje.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Obrona Ksantypy".

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Archipelag Lenoir" Salacrou. Mała sala — godz. 19,15 — „Seans" Coward'a.

OPERETKA — godz. 19,30 — „Domek Trzech Dziewcząt".

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD („Scala") — godz. 19.30 — „Panna Mężatka".

Dziś pierwsze przedstawienie dzięcego sezonu w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego.

Teatr im. J. Słowackiego rozpoczyna nowy okres pracy pod dyr. Br. Dąbrowskiego. Na początek ukaże się wznowienie pięknej komedii L. H. Morstina „Obrona Ksantypy" z dawno niewidzianym na scenie dyr. Br. Dąbrowskim w roli Sokratesa.

Partnerka jego będzie Z. Jaroszewska. Początek przedstawienia o godz. 19. Bilety są już do nabycia w kasie teatru od godz. 9 — 13 i od 16 — 19.

KINA.

Świt: „Zielone lata" 13, 17.30; 20; **Apollo:** „Lekkomyślna siostra" 15.30 17,45; 20; **Sztuka** „Lekkomyślna siostra" 15; 17.15, 19;30; **Uciecha:** „Miasto bezprawia"; 16, 18, 20, **Warszawa:** „Kopciuszek" i najnowszy reportaż z Olimpiady w Londynie 16. 18, 20; **Wanda:** „Zielone lata" 14.30, 17, 19.30; **Gdańsk:** „Mężczyźni w Jej życiu" 16. 18. 20; **Wolność:** „Aleksander Newski" 16, 18, 20.

Kino Oświatowe, Garncarska, program jak w kinie Aktualności poranki w niedzielę. 11.30, 17, 18.30, 20. Najnowsza Polska Kronika Filmowa: **Stocznie pracują, Fabryka dywanów, Lis Kitaszek**, 12, 13, 14.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 4. 9. dr Piotrowski Kazimierz, Długa 60, tel. 699-27.

W nagłych zachorzeniach [illegible] cy: Ubezpieczalnia [illegible]

RADIO

4 września (sobota)

5.00 „Pobudka muzyczna; [illegible] Muzyka poranna; 11.57 Sygnał czasu — hejnał; 12.30 Przemówienie Wojewody Krakowskiego z okazji Miesiąca Odbudowy Stolicy; 13.00 Koncert Orkiestry P. R. 13.45 Muzyka poważna; 14.30 Koncert życzeń; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 16.45 „Przy sobocie po robocie"; 18.05 Rezerwa; 18.40 „Z jakim przestajesz, takim się stajesz" A. Fredry; 19.00 Arie i pieśni; 22.00 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn, koniec audycji.

Nasi Czytelnicy kupują u naszych Inserentów!

TECHNICZNO-BUDOWLANE

„KOTŁOMONTAŻ"
Spółdzielnia Pracy z odp. udział. w Siemianowicach Śl. ul. Bytomska 14.
obejmuje wykonanie wszelkich robót montażowych i naprawy przy:
1. kotłach parowych
2. przegrzewaczach pary
3. podgrzewaczach wody
4. parowozach
5. warnikach
6. zbiornikach
7. gazometrach
8. rurociągach dla różnych celów
9. konstrukcjach żelaznych i mostach
10. różnych innych urządzeniach fabrycznych, hutniczych i kopalnianych oraz spawanie elektryczne i acetylenowe jak również demontaże wszelkiego rodzaju.

Poza tym podejmujemy się wykonania i dostawy wszystkich części zamiennych. (10896)

SKŁAD ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH
»METALURGIA«
JÓZEF I ANTONI TUMANIS
KATOWICE, Pocztowa, 1/3 telefon 336-68.
Obrabiarki do metali, Narzędzia warsztatowe i pomiarowe, sprawdziany precyzyjne, łożyska kulkowe, aparaty do spawania elektrycznego i tlenowego, piły gatrowe, cyrkularne pasy transmisyjne oraz wszelkie artykuły techniczne. (10569)

»HYDROTECHNIKA«
HENRYK PLAZA i S-ka (10664)
BIURO INŻYNIERYJNO - INSTALACYJNE
Ogrzewanie centralne, kanalizacja i wodociągi.
KATOWICE, ul. Warszawska 51. Tel. 304-19.

„TECHNIKA"
MATERIAŁY I SPRZĘT TECHNICZNY
Przemysłowo Handlowa Spółka z ogr. odp.
KATOWICE, ul. STAROWIEJSKA 5
TEL. 300-64. (10578)

W. ŁUKASZCZYK
MISTRZ INSTALATORSKI
WYKONANIE: (10645)
ogrzewań centralnych, urządzeń sanitarnych, kanalizacji i wodociągów.
KATOWICE, ul. Plebiscytowa 13. Telefon Nr. 350-87.
Konto Bankowe — Narodowy Bank Polski Katowice.

Spółdzielnia Pracy Rzemiosła Budowlanego
z odp. udziałami
„BUDOWLANI"
SIEMIANOWICE Śl. 27 Stycznia 5, tel. 230-90
wykonuje:
roboty budowlane nad i podziemne, łącznie z wszelkimi robotami wykończaniowymi tj. stolarskie, szklarskie, malarskie, zduńskie, ślusarsko-kowalskie, dekorsko-blacharskie, oraz instalacyjne, wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne (10898)

WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
M. Maziarz i Ska
W CHORZOWIE, ul. Moniuszki Nr 4, tel. 407-56
poleca: papę, cement, gips, kredę mal., gwoździe, wapno, trzcinę itp. (10566)

POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
dla budownictwa nad i podziemnego
Inż. Ernest Garnysz
Spółka z ogr. odp.
Katowice, ul. Krakowska Nr 84, tel. 301-91.
FIRMA ISTNIEJE OD 1934 R. (10690)

Śląska Spółdzielnia Inżynieryjno-Budowlana
Spółdz. Pracy z odpow. udział. (10899)
W KATOWICACH • ulica Mariacka 18a telefon 337-26.
Oddział Elektryczny - Gliwice Górnych Wałów 1, tel. 22-94

SPÓŁKA INŻYNIERYJNO-BUDOWLANA
„PIONIER"
BYTOM, Pl. Stalina 8 I. p. (róg Piekarskiej),
tel. 4215 i 3923
Budownictwo przemysłowe i mieszkaniowe. Projekty, kosztorysy i obliczenia statystyczne. (10600)

[illegible] (10847)
Katowice, ul. Armii Czerwonej 33, telef. 315-60.

Ludwik Gandyk
ZAKŁAD KAMIENIARSKI
FABRYKA PŁYTEK TERACOWYCH I BETONOWYCH
ROBOTY KSYLOLITOWE I TERACOWE
KATOWICE, ul. Prosta 6 TEL. 331-32
Konto: (10628)
Komunalna Kasa Oszczędności m. Katowic
Nr 222 334

WYTWÓRNIE

»ŚWITOL«
WYTWÓRNIA CHEMICZNA — KATOWICE,
ul. 3 Maja 29, tel. 330-26
Poleca:
atramenty, kleje biurowe, tusze do pieczęci kauczukowych i metalowych oraz do wszelkich aparatów samopiszących itp. (10649)

A. HORCZAK
ZABRZE, Szczęść Boże Nr 5, tel. Nr 36-07
Szkło okienne 2, 4, i 5 mm.
Słoje, butelki apteczne,
lustra własnej wytwórni,
(10603) *szkło stołowe.*

GLI-FA-KA
GLIWICKA FABRYKA KAFLI
GLIWICE, WROCŁAWSKA 24
POLECA: KAFLE PIECOWE I KUCHENNE.
(10895)

SKŁADY



„Salamandra"
KATOWICE, UL. JANA 4
poleca obuwie damskie, męskie i **dziecięce**
(10539)

GALANTERIA I MANUFAKTURA

NAJMODNIEJ
NAJTANIEJ
NAJSOLIDNIEJ
FUTRA
I WSZELKIE PRACE W ZAKRES KUŚNIERSTWA WCHODZĄCE
wykonuje
LWOWSKA PRACOWNIA KUŚNIERSKA
Braci Kwaśnickich
GLIWICE, ULICA ZWYCIĘSTWA 1 b

OLEJKI PERFUMERYJNE
bezalkoholowe dla przemysłu
ZAPACHY:
Soir de Paris
Georgette
Chypre de Luxe
Plusieurs Fleurs
Cologne
Rivoli
najkorzystniej dostarczy „UNIA" Zjednoczenie Kupców [illegible] ograniczoną odpowiedzialnością [illegible] GDYNIA ul. Świętojańska Nr 23, tel. 40-25 i 42-25. [illegible]

WARSZTATY

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Inż. Konrad Sentek
Chorzów I. ul. Wolności 77/79, tel. 408-39
SPECJALNOŚĆ OTWIERANIE I REPEROWANIE KAS PANCERNYCH.
(10570)

Sprzedaż „ELEKTROSPEC" Zakup
wł. Zyg. WOŹNIAK
Rządowouprawn. technik elektryk i sądowo zaprzysiężony rzeczozn. do spraw podatk. (10876)
Sklep elektryczny Katowice, ul. 3 Maja 29, Tel. 341-50

ZAKŁAD WULKANIZACYJNY
J. WĘGLIŃSKI I P. CUNIOWSKI — CHORZÓW KORDECKIEGO 1, boczna Hajduckiej. Telefon 401-95.
(10636)

RÓŻNE

„OCULUS" (18[illegible])
PRZEDSIĘBIORSTWO OCHRONY MIENIA
NOCNA STRAŻ BEZPIECZEŃSTWA
Katowice, ul. Stawowa Nr 8 — Tel. 313 94
Oddziały: Będzin, Sosnowiec i Opole

SPÓŁDZIELNIA TRANSP. SPEDYCYJNA
„ŚLĄSKI TRANSPORT"
z odpowiedzialnością udziałami (10888)
KATOWICE, UL. DWORCOWA 13
przewozy międzymiastowe tel. 326-60 i 352-32

ZAKŁAD POGRZEBOWY **»PIETAS«**
wł. EDMUND ZWIERZYŃSKI
Katowice, ul. Mariacka 12
TELEFON [illegible] 312-58, pryw. 331-28
(18212)

Wyciąć i zachować!

DALSZY CIĄG OGŁOSZEŃ BRANŻOWYCH W NUMERZE WTORKOWYM